

Nr **3** (180)

Politechnika Opolska
ISSN 1427-809X

WIADOMOŚCI UCZELNIANE

marzec 2009

Pismo informacyjne Politechniki Opolskiej



Centrum

Współpracy Polska-Chiny
– Instytut Konfucjusza

波兰奥波莱工业大学 奥波莱孔子学院





WYWIAD Z...



Dr Maria Kania jest doktorem ekonomii. Studia i doktorat w 2002 roku odbyła na Uniwersytecie Opolskim. Pracę naukową realizuje na Politechnice Opolskiej na Wydziale Zarządzania i Inżynierii Produkcji, gdzie sprawuje funkcję kierownika Katedry Kształcenia Ustawicznego

i Studiów Międzynarodowych. Naukowo zajmuje się problematyką bezpośrednich inwestycji zagranicznych oraz korporacji międzynarodowych, jest autorką dwóch książek *Rola niemieckich inwestycji bezpośrednich w transformacji polskiej gospodarki* oraz *Kapitał zagraniczny na Śląsku Opolskim* i ponad 40 artykułów naukowych, prowadziła też wykłady na uczelniach w Erfurcie, Halle i Pradze. W bieżącym roku objęła stanowisko dyrektora nowo tworzonego Instytutu Konfucjusza. Poza pracą zawodową lubi wędrowki po górach, interesuje ją też opera.

Wraz z początkiem nowego roku akademickiego w Politechnice Opolskiej rozpoczął działalność Instytut Konfucjusza, proszę przybliżyć Czytelnikom cele, którym służyć będzie nowo powołana, kierowana przez Panią jednostka.

Podstawową misją instytutu jest nauczanie języka chińskiego przez wysoko wykwalifikowanych lektorów tego języka z Politechniki Pekinńskiej, a tym samym przełamanie pewnego stereotypu o niemożności opanowania tego języka w niedługiej perspektywie czasowej poza wydziałami sinologii. Chodzi nam głównie o to, aby słuchacze – bo nie tylko do studentów adresujemy naszą ofertę – mogli po ukończeniu kursu swobodnie komunikować się w tym języku. Stwarzamy także możliwość zdania egzaminu państwowego z języka chińskiego, egzaminu uznawanego na całym świecie i akredytowanego przez chińską jednostkę Hanban. Organizowane przez instytut kursy językowe adresowane są zarówno do naszych studentów, jak i do osób spoza środowiska akademickiego, a więc do mieszkańców naszego regionu, głównie nauczycieli, uczniów oraz ludzi biznesu.

Kolejnym celem nowo utworzonego instytutu jest popularyzacja kultury i obyczajów chińskich, wszak już Owidiusz twierdził, że nie można zrozumieć języka bez zrozumienia obyczaju. Same zajęcia językowe prowadzone będą w taki sposób aby słuchacz opanował nie tylko pewien zasób słów i konstrukcji językowych, ale mógł poznać również szerszy kontekst kulturowy tego kraju.

Trzecim celem, który przyświeca twórcom instytutu, jest stworzenie platformy

do kontaktów gospodarczych dla regionalnych firm z partnerami chińskimi. Naszym zadaniem będzie dostarczanie informacji ekonomicznych i wiedzy o uwarunkowaniach działalności gospodarczej w Chinach, specyfice kontaktów biznesowych z partnerami chińskimi, czemu służyć mają m.in. organizowane przez instytut seminaria interkulturowe.

Każdy z czterech Instytutów Konfucjusza powołanych dotychczas w Polsce charakteryzuje pewna specyfika. Nasz instytut z uwagi na charakter uczelni, na której został powołany, wszak jest to politechnika, a także oferowane kierunki studiów oraz zaplecze badawcze sprawiają, że instytut w Opolu ma predyspozycje do koncentracji na zagadnieniach ekonomicznych i technologicznych współpracy między obu krajami, co oczywiście nie oznacza rezygnacji ze wskazanych wcześniej podstawowych celów działalności. Naszym zamiarem jest przygotowanie takiej oferty dla słuchaczy, aby uczestnicy kursów językowych mogli kontynuować je na wybranych profilach, wśród których znajdzie się język biznesu oraz specjalistyczny język techniczny.

Czy warto sięgać po współpracę z tak odległym krajem?

Na pewno tak, bowiem szerokie otwarcie uczelni na zewnątrz to obecnie warunek jej rozwoju jako nowoczesnej struktury akademickiej. Proces globalizacji powoduje, iż przygotowanie absolwentów uczelni do pracy wyłącznie w krajowych warunkach jest anachroniczne, pozbawia ich szans, jakie niesie dynamiczny rozwój związany z intensywnym, transnarodowym przepływem kapitału, ludzi i wiedzy. Skala i charakter międzynarodowych relacji ośrodka akademickiego, jego udział w międzynarodowych projektach badawczych i dydaktycznych to jego wkład w budowę konkurencyjnej gospodarki regionu. Temu służy wyjście uczelni poza tradycyjne kierunki kooperacji w ramach Unii Europejskiej, nawiązana niemal równolegle współpraca z amerykańską uczelnią Uniwersytetem Stanu Illinois i chińską Beijing University of Technology. Oba nowe kierunki współpracy zagranicznej Politechniki Opolskiej wnoszą wartość o znaczeniu strategicznym dla regionu. Burzą one zarazem stereotyp, iż współpraca międzynarodowa z ośrodkami naukowymi na kilku kontynentach jest domeną wyłącznie dużych ośrodków akademickich. Opolska uczelnia przyjęła rolę aktywnego ogniwa współpracy wykraczającej poza nasz kontynent. Wydarzenie to stanowi asumpt



WIADOMOŚCI UCZELNIANE

Pismo informacyjne Politechniki Opolskiej
Rok XVIII, nr 3 (180), styczeń 2009

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

KRYSTYNA DUDA
Redaktor naczelny

SŁAWOJ DUBIEL
Zdjęcia

LUCYNA STERNIUK-GRONEK
Redakcja

TOMASZ SOŁTYŃSKI
Projekt i skład

WSPÓŁPRACA

MARIA KANIA
Dyrektor Centrum Współpracy Polska-Chiny
– Instytut Konfucjusza

ALEKSANDRA WROBEL
– Instytut Konfucjusza

Wydano w Dziale Promocji Politechniki Opolskiej,
ul. Prószkowska 76, 45-710 Opole, promocja@po.opole.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania
redakcyjnego nadesłanych tekstów.
Numer zamknięto 23.03.2009 r.

dla rozwoju naszego województwa, które pomimo iż jest najmniejszym regionem administracyjnym, bez kompleksów realizuje współpracę na trzech kontynentach

Jak działa instytut, czy jako jednostka naukowa, czy nauka języka chińskiego będzie główną formą jego działalności?

Instytut Konfucjusza w Opolu nie jest jednostką stricte naukową, został powołany jako jednostka uczelniana pod nazwą: Centrum Współpracy Polska-Chiny Instytut Konfucjusza. Można go porównać do podobnych instytutów innych krajów zlokalizowanych w Polsce, takich jak British Council, Alliance France czy Instytut Goethego. Każdy z nich popularyzuje język i kulturę kraju. Naturalnie nauczanie języka jest głównym filarem działalności instytutu, ale nie jedynym. Nie rezygnujemy z badań naukowych i publikacji ich wyników. Mamy ambicje, aby stać się katalizatorem wymiany akademickiej pomiędzy Politechniką Opolską a naszym partnerem, czyli Politechniką Pekijską. W pierwszym semestrze działalności IK trzech studentów naszej uczelni kontynuowało naukę języka chińskiego na Politechnice w Pekinie. 16 lutego 2009 r. wyjeżdża ma tamtejszą uczelnię studentka europeistyki, gdzie w trakcie semestralnego pobytu będzie pogłębiała swoją znajomość języka chińskiego. W ramach letnich kursów językowych planujemy wysłać kolejnych 10 osób, w tym 5 przyszłych nauczycieli języka.

Kto stanowi kadrę IK?

W instytucie zatrudnieni są przede wszystkim pracownicy Politechniki Opolskiej, ale również lektorzy z naszej uczelni partnerskiej Bejing Tech. W lutym 2009 r. pracę w opolskim IK podejmie prof. Zhong Xian Yuan. Zastąpi on na stanowisku wicedyrektora panią prof. H. Jiang, która kończy swój trwający dwa lata pobyt na naszej uczelni. Aktualnie kadrę instytutu stanowi 5 osób. Planujemy jednakże nawiązać i rozwinąć współpracę z sinologami z innych ośrodków, zarówno krajowych jak i zagranicznych jak również z instytutami Konfucjusza działającymi w innych krajach, np. w Czechach czy Wielkiej Brytanii. W miarę rozwoju i w zależności od potrzeb będziemy współpracować także ze specjalistami z innych uczelni i instytucji.

Ile osób jest obecnie słuchaczami Instytutu Konfucjusza i jak przedstawiają się plany związane z jednostką na najbliższy semestr?

W semestrze zimowym bieżącego roku akademickiego w Instytucie Konfucjusza języka chińskiego na czterech różnych poziomach zaawansowania uczyło się 137 kursantów, w tym 72 studentów i pracowników Politechniki Opolskiej. Poza zajęciami realizowanymi bezpośrednio w instytucie nasi lektorzy prowadzili zajęcia z dziećmi i młodzieżą w Szkole Podstawowej nr 20 w Opolu oraz gimnazjum i liceum im. A. Einsteina. W nadchodzącym semestrze zaplanowaliśmy uruchomienie trzech nowych kursów językowych, w tym także kursu przeznaczanego dla dzieci w wieku od 10-13 lat. Z naszych doświadczeń nauczania języka w szkołach wynika, iż jest to dobry wiek na rozpoczęcie nauki tego języka.

Poza nauczaniem języka będziemy kontynuowali działalność kulturalną, która wpisuje się w misję instytutu. W ubiegłym semestrze dużą popularnością cieszyły się wykłady tematyczne dotyczące filozofii i życia codziennego w Chinach i towarzyszące im dyskusje przy zielonej herbacie. Dlatego też staramy się poszerzyć te formy aktywności. W marcu będziemy gościć prof. dr hab. Z. Królickiego, który wygłosi wykład na temat sztuki aranżacji wnętrza feng-shui. Ważnym wydarzeniem w instytucie były obchody chińskiego Nowego Roku 23 stycznia 2009r. Pokazały one naszym słuchaczom i gościom sposób, w jaki Chińczycy obchodzą to najważniejsze w ich kalendarzu święto, ale także znaczenie i symbolikę tego dnia. Organizacja tego typu imprez pozwala uczestnikom nie tylko miło spędzić czas, ale wynieść pewną wiedzę, a nawet zmienić dotychczasowe postrzeganie Chin, często wynikające z rozpowszechnionych stereotypów. Obserwujemy wzrastającą liczbę uczestników organizowanych przez IK wydarzeń, co dowodzi, iż jest on potrzebny i spełnia swoje funkcje.

W kalendarz stałych wydarzeń w instytucie wpisują się kursy kaligrafii chińskiej prowadzone przez Ewę Chmielowską, autorkę wystawy pt. „Ogród znaków”, którą prezentowaliśmy na jesieni ubiegłego roku w instytucie. W programie IK na rok 2009 znajduje się ogółem 14 projektów z zakresu popularyzacji kultury, języka oraz współpracy gospodarczej. Dotyczą one m.in. organizacji dwóch konferencji naukowych, wystaw sztuki chińskiej, wykładów z zakresu chińskiej gospodarki, medycyny, pokazów filmów chińskich reżyserów, warsztatów poświęconych sztuce kulinarnej tego kraju oraz publikacji książkowych dotyczących problematykę polsko-chińską. Ogółem jest to 14 projektów współfinansowanych przez Hanban i partnerów regionalnych. W kwietniu ukaże się

książka pod redakcją naszej lektor, pani H. Jiang, prezentująca w humorystyczny sposób postrzeganie wzajemnych różnic międzykulturowych przez Polaków i Chińczyków. W planach na kolejny rok akademicki są także studia podyplomowe. „Zarządzanie międzykulturowe Polska-Chiny” i seminaria poświęcone tej problematyce realizowane wspólnie z Wydziałem Zarządzania i Inżynierii Produkcji PO oraz Uniwersytetem Jagiellońskim przeznaczone dla osób zainteresowanych współpracą biznesową z tym krajem. Tego typu studia i seminaria cieszą się dużym zainteresowaniem w zachodniej Europie, co wynika z atrakcyjności gospodarki chińskiej, a ich absolwentom dają bardzo potrzebne kompetencje w zakresie zarządzania w odmiennym kulturowo otoczeniu.

Instytut Konfucjusza w Opolu jest jednostką działającą na rzecz uczelni i społeczności regionu. Staramy się elastycznie kształtować naszą ofertę tak, aby osoby zainteresowane problematyką chińską, nie tylko nauką języka, zdołały w niej znaleźć coś dla siebie. Instytut dysponuje nowoczesną bazą dydaktyczną z bardzo dobrze wyposażoną czytelnią, w której oddajemy do dyspozycji słuchaczy i gości księgozbiór oraz bogaty zbiór materiałów audiowizualnych.

Jak zostać słuchaczem, jakie trzeba będzie spełnić wymogi formalne?

Na stronie internetowej IK znajduje się pełna oferta kursów językowych przeznaczonych zarówno dla studentów, jak i osób spoza Politechniki Opolskiej.

Osoby zainteresowane mogą zapisać się osobiście, drogą telefoniczną lub mailową. Dla osób niezdecydowanych organizujemy lekcje próbne, które cieszą się dużą popularnością w środowisku.

Instytut mieści się w wyremontowanym budynku na terenie II kampusu, ale władze miasta przeznaczyły na potrzeby jednostki lokal znajdujący się w centrum Opola, gdzie zatem należy szukać Instytutu?

Od października Instytut Konfucjusza działa na terenie II kampusu Politechniki Opolskiej przy ul. Prószkowskiej 76 w budynku nr 5. Tam zlokalizowane zostało całe nasze zaplecze dydaktyczne, natomiast docelowo planujemy, aby główna siedziba IK wraz częścią wystawienniczo-konferencyjną mieściły się w budynku, jaki władze miasta przeznaczyły na instytut w centrum Opola przy ul. Krakowskiej. Taka konfiguracja ze względu na profil działalności jednostki i plany rozwoju wydaje się optymalna.

Co Politechnice Opolskiej daje funkcjonowanie w jej strukturach Instytutu Konfucjusza?

Instytut Konfucjusza ma szansę stać się ważną jednostką z punktu widzenia kształtowania kompetencji naszych studentów oraz ich przyszłych szans na rynku pracy. Znajomość języka chińskiego połączona z ukończeniem studiów technicznych czy ekonomicznych daje przewagę naszym absolwentom jako pracobiorcom, ale także jest inwestycją strategiczną dla regionu, inwestycją w najcenniejszy jego zasób, jakim jest potencjał wysoko wykwalifikowanych kadr.

Ponadto badania w obszarze relacji polsko-chińskich są niezmiernie istotne z punktu widzenia gospodarki w dobie globalizacji. Należy pamiętać, że Chiny obejmują ok. 20 % światowej populacji mieszkańców naszego globu. Z drugiej strony gospodarka chińska wytwarza obecnie prawie 12% produktu światowego brutto – a według szacunku Banku Światowego jej udział w gospodarce światowej osiągnie w 2025 r. prawie 25%. Jest to więc liczący się partner gospodarczy, z którym należy nawiązywać kontakty, a nasi studenci, a przynajmniej część z nich, wchodząc w życie zawodowe będą do tego przygotowani. Wśród wielu obszarów do zagospodarowania są wspólnie prowadzone badania naukowe. Chiny mają wiele do odrobienia choćby

w zakresie ochrony środowiska, ponieważ gwałtowny wzrost gospodarczy powoduje niestety wzrost zanieczyszczenia środowiska, a Polska, w tym Politechnika Opolska, dysponuje już sporym dorobkiem w zakresie technologii przywracających równowagę środowiska naturalnego. Wszak na Wydziale Mechanicznym z powodzeniem prowadzone są badania i kształcenie w obszarze inżynierii środowiska. Obie strony mają sobie wiele do zaoferowania i pomijanie kontaktów z Chinami byłoby olbrzymim błędem.

Potrzebujemy także zrozumienia ze strony niektórych środowisk i osób, które do tej pory z dystansem podchodziły do faktu powołania IK w Opolu, a po drugie życzylibyśmy sobie dobrych partnerów regionalnych, z którymi będziemy mogli realizować projekty służące mieszkańcom naszego regionu. Powołując Instytut Konfucjusza w Opolu chcieliśmy stworzyć miejsce oddające klimat, a przynajmniej namiastkę tego ogromnego kraju o bardzo bogatej kulturze, a w efekcie przełamać barierę niezrozumienia wynikłą z braku wiedzy o Kraju Środka. Nie mówiłam dotychczas o sprawach bazy materialnej. Wszystkie realizowane i planowane projekty wymagają oczywiście wsparcia finansowego ze strony podmiotów z nami współpracujących i takie życzyli i hojne wsparcie bardzo przydałoby się nam w realizacji naszych celów. ◀

Rozmawiała Krystyna Duda

POLAK-CHIŃCZYK DWA BRATANKI - OTWARCIE INSTYTUTU KONFUCJUSZA W OPOLU

W roku olimpijskim, kiedy oczy całego świata skierowane były na Chiny — w Opolu otwarto trzeci w Polsce, a 260 w świecie Instytut Konfucjusza (Centrum Współpracy Polska-Chiny). Działalność Instytutu mająca na celu promowanie wiedzy o potężnym (nie tylko powierzchniowo!) Kraju Środka

jest dla mieszkańców naszego regionu (tego „pięknego skrawka ziemi”, jak powiedział pan Du z pekińskiego Urzędu Muncypacyjnego) szansą na poszerzenie horyzontów i nawiązanie relacji gospodarczych, ...nie mówiąc już o wykaligrafowaniu poprawnej kropki, co, jak wiedzą wtajemniczeni, jest nie lada sztuką.



J. Skubis, J. Sebesta,
S. Rongmin,
L. Zhenyang

Instytut znalazł siedzibę w II kampusie politechniki, przy ul. Prószkowskiej 76, a uroczystość otwarcia miała miejsce 8 października, w dniu, kiedy w I kampusie politechniki zainaugurowano także nowy rok akademicki na uczelni. Zatem znamienici goście z całego świata, aby zúčestniczyć w określonym metaforycznie przerzuceniu mostu między Wchodem i Zachodem, pokonali najpierw most na dzielącej oba kampusy Odrze i zgromadzili się w jeszcze pachnącej farbą sali wykładowej Instytutu.

W blasku fleszy (media z niecierpliwością oczekiwały tego spektakularnego wydarzenia) i w dekoracjach z czarnego tuszu (któ wie, że tusz do kaligrafii ma postać kamienia?) witano, dziękowano i gratulowano, nie kryjąc dumy i radości z pomyślnej realizacji planu, w który od blisko roku zaangażowane były nie tylko partnerskie uczelnie, ale także władze miast i przedstawiciele rządu. Wśród przemawiających nie zabrakło ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej Suna Rongmina, prorektora Politechniki Pekijskiej pana Lu Zhengyang, wicedyrektora Wydziału Edukacji Urzędu Muncypacyjnego Miasta Pekin pana Du, władz regionu: Marszałka Województwa Opolskiego Józefa Sebesty i Prezydenta Opola Ryszarda Zembaczyńskiego, władz uczelni — rektora Jerzego Skubisa i prorektora Marka Tukien-dorfa, przedstawiciela opolskiego biznesu prezesa firmy HSS Przemysław Pytlika, dyrektor Instytutu Marii Kani i wicedyrektor Jiang Huijuan (część wystąpień prezentujemy poniżej). Uroczysty ton przemówień okraśliły cytowane obficie aforyzmy patrona Instytutu, a każde słowo wybrzmiewało w obu językach współpracy.

Kulminacyjnym punktem uroczystości było odsłonięcie okolicznościowej tablicy z nazwą placówki. Tym symbolicznym aktem otwarto nie tylko Instytut, ale cały szereg nowych możliwości w obszarze kultury, nauki i biznesu, których dotąd na Opolszczyźnie nie było.

Na artystyczną oprawę imprezy złożyła się wystawa kaligrafii Ewy Chmielowskiej, taniec pani Jiang Huijuan, która z efektownym wachlarzem w ręku zaprezentowała figury tai-chi, recytacje m. in. poezji znanej w Chinach Wisławy Szymborskiej w wykonaniu studentów pani Jiang i wreszcie występ kwartetu Con Amore. Dodajmy jeszcze prezentujący się zjawiskowo poczęstunek (rzeźba z arbuza – palce lizać) i można wyrazić nadzieję i jednocześnie życzenie, aby ta inauguracyjna obfitość, atrakcyjność i obopólna satysfakcja towarzyszyły działalności Instytutu przez cały czas! ◀

LSG

Lu Zhenyang

Szanowny Panie Marszałku,
Panie Ambasadorze, Panie Rektorze,
Panie i Panowie,

W tym wyjątkowym czasie pięknej złotej jesieni uczestniczymy w Politechnice Opolskiej w ceremonii otwarcia Instytutu Konfucjusza w Opolu. Jest to wiekopomna chwila będąca kamieniem milowym we współpracy Politechniki Pekinńskiej i Politechniki Opolskiej. Pozwólcie Państwo, że tego wyjątkowego dnia w imieniu Politechniki Pekinńskiej wyrażę najszersze i najserdeczniejsze życzenia!

Politechnika Pekinńska jest ważną uczelnią Pekinu. Obecnie uczy się tam ponad 20 tysięcy osób, w tym ponad 800 doktorantów, prawie 5000 słuchaczy studiów magisterskich, ponad 500 studentów zagranicznych. Nauka obejmuje kierunki inżynierskie, nauki przyrodnicze, humanistyczne, języki obce, kierunki artystyczne, ekonomię i prawo.

Wciąż paniętam wyraźnie, jak trzy lata temu Pan Wicerektor Politechniki Opolskiej Marek Tukiendorf po raz pierwszy przewodniczył grupie biorącej udział w konferencji naukowej organizowanej przez moją Uczelnię. To wydarzenie było prologiem naszej przyjacielskiej wymiany. Pół roku później Wicerektor naszej uczelni, pan Zhang Ze z grupą pracowników naszej politechniki przybył do Opola na obchody 40. rocznicy Politechniki Opolskiej. Przy tej okazji osiągnęliśmy porozumienie w sprawie nauczania języka chińskiego. Na początku roku 2006 przybył przedstawiciel Politechniki Pekinńskiej, ucząca języka i kultury chińskiej pani Jiang Huijuan poprzez pomost, jakim jest język i kultura chińska, nasza przyjaźń umocniła się. W październiku 2007 roku Pan Marszałek Województwa Opolskiego osobiście nas odwiedził. Uczestniczył w międzynarodowej konferencji pt. „Nauczanie przedmiotów inżynierskich i rozwój uczelni na tle globalizacji ekonomii”. Była to też ta niezwykła chwila, kiedy Pan Marszałek oficjalnie potwierdził zawarte przez Politechnikę Opolską i Narodowe Biuro Promocji Języka porozumienie w sprawie ustanowienia Instytutu Konfucjusza. Po tym, wskutek nieprzerwanych starań pracowników obu uczelni, nareszcie jesteśmy świadkami ceremonii otwarcia Instytutu Konfucjusza w Opolu — cóż to za wzruszająca, niezapomniana chwila!

Obecnie duża grupa zakochanych w kulturze i języku chińskim Polaków uczy się już lub doskonali język chiński na Politechnice Opolskiej. Muszę tutaj z dumą poinformować Państwa, że 3 studentów PO otrzymało

stypendium od miasta Pekin i obecnie uczy się języka i kultury chińskiej na Politechnice Pekinńskiej. Mam nadzieję, że Instytut Konfucjusza stanie się mostem przyjaźni chińsko-polskiej, mam nadzieję, że Instytut Konfucjusza pozwoli wielu Polakom zrozumieć Chiny, uczyć się języka i kultury chińskiej. Jednocześnie mam także nadzieję, że z pomocą IK coraz więcej obywateli Chin będzie miało możliwość przyjechać do Polski, uczyć się o i rozumieć Polaków, zanościć wspaniałą polską kulturę do Chin.

Instytut Konfucjusza w Opolu jest pierwszą przeprowadzoną przez nas wspólnie z zagraniczną uczelnią inicjatywą... Może nie mamy doświadczenia, jednak nasze uczelnie stworzyły bardzo dobre podstawy współpracy. Mając tak profesjonalnych i odpowiedzialnych wykładowców i pracowników, wielkie wsparcie władz i rządów obu stron, jestem całkowicie pewien, że IK w Opolu odniesie sukces!

Na końcu proszę pozwolić mi w imieniu członków naszej delegacji serdecznie podziękować Politechnice Opolskiej za tak serdeczne przyjęcie, gościnność i troskliwą opiekę. Życzę też Instytutowi Konfucjusza licznych i wielkich sukcesów! ◀

Dziękuję Państwu za uwagę

卢振洋教授
北京工业大学副校长
2008年10月8日

奥波莱孔子学院揭牌仪式致辞
尊敬的Józef Sebesta省长先生、奥波莱驻华大使、奥波莱工业大学校长Skubis Jerzy先生、Marek Tukiendorf副校长、奥波莱孔子学院Kania院长；女士们、先生们：大家上午好！

在这个美丽无比的金秋季节，我们在奥波莱工业大学迎来了奥波莱孔子学院的揭牌仪式。这是一个具有历史意义的仪式，也是北京工业大学与奥波莱工业大学两校合作中具有里程碑意义的成果。请允许我代表北京工业大学对这一特殊的日子表示最真诚和热烈的祝贺！

北京工业大学是北京市属的一所重点大学，目前在校学生2万多人，其中博士研究生800多人，硕士生近5000人，国际学生500多人。学科领域涵盖工程、科学、人文、外语、艺术、经济和法律等。

我们依然清晰地记得，3年前由奥波莱工业大学副校长Marek Tukiendorf先生首次率团参加我校的国际学术研讨会，从此揭开了两校友好交流的序幕。半年后，我校张泽副校长率团赴奥波

莱参加奥波莱工业大学40周年校庆大会，期间，双方就在汉语教学领域进行合作达成共识；2006年初北京工业大学的使者姜慧娟老师赴奥波莱工业大学教授汉语和中国文化。通过汉语与中国文化这一桥梁，两校的友谊愈加深厚。2007年10月，由奥波莱省省长Józef Sebesta先生亲自率领奥波莱工业大学代表团访问我校，并出席我校举办的“经济全球化背景下的大学工程教育与大学发展”国际研讨会；也正是此次访问，省长先生亲自见证了奥波莱工业大学与中国国家汉办正式签署承办孔子学院协议这一非凡的时刻。此后，在两校双方人员的不断努力下，我们今天终于见证了今天的孔子学院的揭牌仪式！这的确是一个令人激动和难以忘怀的时刻！

如今，已有一大批热爱中国文化和汉语的波兰人民在奥波莱工业大学学习或选修汉语课程。在此，我很骄傲地告诉大家，目前有3名奥波莱工业大学的青年学生，享受北京市政府提供的奖学金，在我校学习汉语和中国文化。我希望孔子学院将成为中-波友谊的桥梁；希望通过孔子学院能使更多的波兰人民了解中国，学习中国文化和汉语；同时，也希望通过孔子学院让越来越多的中国人民有机会来波兰，学习和了解波兰人民，并把优秀的波兰文化带回中国。奥波莱孔子学院是我校与境外高校合作建立的第一所孔子学院，尽管我们经验还不足，但是我们两校有良好的合作基础，有我们双方尽职尽责的教师和职员，有双方领导层及各自政府的大力支持，我坚信奥波莱孔子学院一定会办得很成功！

最后，请允许我代表我们全体访问团成员对波莱工业大学给与我们周到、细致的接待安排表示衷心的感谢！预祝孔子学院办学硕果累累！◀
谢谢大家！



Y. Sun, M. Kania



J. Sebesta, S. Rongmin, M. Kania



J. Sebesta, L. Zhenyang, S. Rongmin, M. Kania

Du Songpeng

Szanowny Panie Marszałku, Panie Ambasadorze, Panie Rektorze, Panie i Panowie, witam wszystkich.

Jestem niezmiernie zaszczycony, że mogę znaleźć się w tym pięknym mieście przy okazji uroczystości otwarcia ustanowionego dzięki współpracy Politechniki Pekińskiej i Politechniki Opolskiej Instytutu Konfucjusza. Chciałbym przy tej okazji wyrazić szczerze podziękowania Politechnice Opolskiej za tak serdeczne przyjęcie nas, gdy tylko pojawiliśmy się na tym pięknym skrawku ziemi. Powstanie Instytutu Konfucjusza wspierał rząd polski, rząd chiński i wiele innych osób. Pozwólcie Państwo, że w imieniu Komisji do spraw Edukacji Miasta Pekin serdecznie podziękuję teraz wszystkim spoza Chin, którzy wspierali lub w jakikolwiek sposób przyczynili się do powstania Instytutu Konfucjusza!

Pekin to nazwa, która w ciągu ostatnich dwóch miesięcy była bodaj najczęściej pojawiającą się nazwą we wszelkich możliwych mediach. Jak wszyscy wiedzą, Igrzyska Olimpijskie 2008 i Paraolimpiada z sukcesem odbyły się w Pekinie. Zawodnicy z Polski wykazali się we współzawodnictwie, zdobyli 10 medali olimpijskich, w tym 3 złote. Zwłaszcza niezłomny duch walki polskiej pingpongistki, Natalii Partyki, biorącej udział w Olimpiadzie i Paraolimpiadzie zrobił na nas ogromne wrażenie.

Liczący 16 milionów ludności Pekin to stolica Chin, wielka, otwarta na świat metropolia. Jej otwartość nie przejawia się jedynie w sporcie. Przejawia się też w edukacji. Pekin posiada bogate, ogromne zasoby edukacyjne. Pekin posiada 81 wyższych uczelni. Studiuje na nich 700 tysięcy studentów. Komisja do spraw Edukacji Miasta Pekin gorąco zachęca wszystkie szkoły do nawiązania różnych form międzynarodowej

wymiany i współpracy. W obecnej sytuacji mamy do czynienia z wielowymiarową wymianą międzynarodową na wielu poziomach i na szeroką skalę. Szkoły pekińskie nawiązały siostrzane relacje z ponad 1000 zagranicznych szkół, od podstawowych do wyższych. Corocznie w Pekinie studiuje ponad 50 tysięcy zagranicznych studentów, nauczają ponad 4000 nauczycieli z zagranicy. Każdego roku około 20 tysięcy studentów z Pekinu wyjeżdża za granicę uczyć się. We współpracy z jednostkami dydaktycznymi 26 państw i regionów powstało już ponad 200 Instytutów Konfucjusza.

Pod opieką Komisji do spraw Edukacji Miasta Pekin znajdują się wszystkie wyższe uczelnie Pekinu. Politechnika Pekńska może poszczycić się ogromnymi osiągnięciami w edukacji zasobów ludzkich, badaniach naukowych i zasługach dla gospodarki regionalnej. Przybywająca z odległych stron do Europy Politechnika Pekńska znalazła partnera w Politechnice Opolskiej, aby wspólnie ustanowić Instytut Konfucjusza, podejmując się w ten sposób obowiązku międzynarodowej edukacji i wymiany kulturalnej poprzez: popularyzację języka i kultury chińskiej, przyjmowanie polskiej kultury i tradycji, aktywne promowanie przyjaźni i obopólnego polsko-chińskiego zrozumienia. Komisja do spraw Edukacji Miasta Pekin bardzo przychylnie ocenia wybór Politechniki Pekińskiej i z całych sił popiera powstanie i rozwój opolskiego Instytutu Konfucjusza.

Mam nadzieję, że Politechnika Opolska będzie miała okazję do kontaktów i wymiany również z innymi wyższymi uczelniami Pekinu. Mam też nadzieję, że coraz więcej Polaków będzie podróżować do Pekinu lub się tam uczyć.

Na końcu serdecznie życzę Instytutowi Konfucjusza w Opolu, aby wyróżnił się wśród innych i odniósł wielki sukces! ◀

Dziękuję!

在波兰奥波莱孔子学院揭牌仪式上的讲话

北京市教育委员会副主任杜松彭

2008年10月8日

尊敬的省长先生、大使先生、校长先生，女士们、先生们：
大家好！

由北京工业大学与波兰奥波莱工业大学联合建立的奥波莱孔子学院揭牌仪式今天在这里隆重举行，能受邀来访问你们这座美丽的城市，我深感荣幸。我愿借此机会，对我们一踏上这块美丽的土地便受到的友好款待，向奥波莱工业大学表示真诚的感谢。孔子学院的建立得到了波兰政府、中国政府、以及各届人士的大力支持。请允许我代表北京市教委对所有支持孔子学院建院工作和为此作出贡献的中外人士表示衷心的感谢！

北京，这座城市，两个月以来在世界各地媒体报道中可能成了使用频率最高的一个名词。众所周知，2008年奥运会和残奥会在北京成功举办，波兰运动员，也有杰出的表现，获得了10枚奖牌，其中三枚金牌。特别是乒乓球运动员员娜塔莉娅·帕蒂卡同时参加北京奥运会和残奥会，她那种奋力拼搏的精神给我们留下了深刻的印象。

北京是中国的首都，拥有人口1,600万。作为一个开放的大都市，她的开放不仅体现在体育运动上，同时也体现在教育上。北京拥有雄厚、庞大的教育资源，在京的大学的数量就有83所，在校大学生人数达70万人左右。北京市教委积极鼓励各大、中小学开展各种形式的国际交流与合作，目前形式了一个全方位、多层次、宽领域的国际交流局面。北京的学校与国外1000多所大、中小学建立了姊妹学校关系。每年在京学习的外国学生超5万人，在京工作的外国教师超过4000人，赴国外留学

的北京年轻人每年约2万人。北京的学校与26个国家和地区的教育机构合作共建立了200所孔子学院。

北京工业大学是北京市的一所重点综合性大学。北京工业大学在人才培养，科学研究及服务区域经済方面取得了巨大的成就，为北京做出了杰出的贡献。此次，北京工业大学远赴欧洲与奥波莱工业大学合建孔子学院，肩负国际教育和文化交流的使命，传播中国语言和文化，吸收波兰文化和传统，积极促进中波人民的友谊和理解。北京市教育委高度赞赏北工大的选择，并将全力支持奥波莱孔子学院的建设和发展！

我希望奥波莱工业大学有机会与北京更多的高校接触和交流，也希望更多的波兰人民到北京学习或旅游！

最后，我衷心祝愿奥波莱孔子学院办出特色，取得成功！

谢谢！

Józef Sebesta

Marszałek Województwa Opolskiego,
Szanowni Państwo,

Konfucjusz powiedział kiedyś: „Lepiej nie zaczynać, niż zacząwszy nie dokończyć”. Dziś jesteśmy tutaj, by dokończyć dzieła, które jest owocem współpracy rozpoczętej rok temu w Pekinie. Chciałbym serdecznie podziękować za zaszczytne zaproszenie do udziału w uroczystości otwarcia Centrum Współpracy Polska-Chiny – Instytutu Konfucjusza, która rozpoczyna nowy rozdział współpracy pomiędzy regionem opolskim i Chinami. To wydarzenie jest dla nas istotne z wielu powodów i bardzo cieszę się, że możemy być dziś jego świadkami.

Chiny zawsze odgrywały i odgrywać ją ważną rolę w świecie – świecie nauki,

kultury, polityki i gospodarki, stając się coraz bardziej istotnym i niezbędnym partnerem dla dalszego rozwoju. Relacje świat – Chiny ciągle się rozwijają i zacieśniają, tworzy się kooperacja, której funkcjonowanie ma globalne znaczenie. By ta współpraca przebiegała jak najlepiej i przynosiła owoce, trzeba ciągle poszerzać o sobie wiedzę. Wzajemne relacje rodzą głęboką potrzebę poznania się i wzajemnego zrozumienia – szeroko rozumiany światowy rozwój musi opierać się na coraz lepszym wzajemnym poznaniu. To misja, która powinna przyświecać działalności Instytutu Konfucjusza, a którą wszyscy powinniśmy wspierać.

O słuszności, wadze i potrzebie takich działań jak działalność Instytutu świadczyć może fakt lawinowego tempa ich powoływania na świecie. Województwo opolskie wpisuje się w ten nurt współczesnych przemian. Mamy ku temu predyspozycje i niezbędne doświadczenie – otwartość Opolszczyzny na świat skutkuje rozlicznymi kontaktami zagranicznymi z sąsiadami z Czech, Niemiec, Ukrainy i dalej z Węgier, Rumunii i Francji. Dziś – w dobie, gdy odległości nie stanowią problemu, a granice się otwierają, chcemy sięgnąć jeszcze dalej – chcemy się zbliżyć do Państwa Środka.

„Nie trzeba się złościć i cierpieć z tego powodu, że nie jesteśmy znani, trzeba raczej się starać o to, aby być godnymi poznania”. To słuszna myśl Konfucjusza korespondująca z naszymi planami rozwoju. Mając pozytywne doświadczenia i świadomość tego, że otwartość i szeroka współpraca międzykulturowa to bogactwo, cieszymy się - raz jeszcze podkreślę - z nawiązania współpracy z tak ważnym i ciekawym krajem jak Chiny. Wierzymy, że ta współpraca korzystnie zaowocuje dla obu stron.

Trzeba również podkreślić istotę działalności Instytutu, którą stanowią takie filary jak: działanie edukacyjne – przede wszystkim nauka języka chińskiego, kulturalne – przekazywanie wiedzy o historii, specyfice kraju, ale przede wszystkim działania probiznesowe, umożliwiające współpracę gospodarczą. Działania przyczyniające się do zwiększenia atrakcyjności i konkurencyjności regionu i poszerzenia perspektyw jego rozwoju. Instytut to nowe możliwości i perspektywy dla mieszkańców regionu, przedstawicieli świata kultury i biznesu.

Jednocześnie pragnę pogratulować Politechnice Opolskiej sukcesu w działaniach związanych z powołaniem Instytutu. Wymagały one umiejętności dostrzeżenia ważnych tendencji w światowej gospodarce i kulturze, a także niezwykłej determinacji w dążeniu do celu oraz wiary w potencjał naszego regionu jako ośrodka wymiany myśli polsko-chińskiej.

Chciałem zapewnić o wsparciu tej jakże cennej inicjatywy ze strony władz województwa. Liczymy, że to dopiero początek współpracy, że z czasem świat będzie bardziej zbliżał się do siebie właśnie tu, w Opolu, dzięki Instytutowi, który ma szansę stać się pomostem pomiędzy światem Wschodu i Zachodu.

Jak mówi Konfucjusz: „Żaden wiatr nie jest dobry dla okrętu, który nie zna portu swego przeznaczenia”. Pragnę zapewnić, że władze województwa będą wspierać ten przysłowiowy okręt, jakim jest Instytut Konfucjusza w Opolu, w dążeniu do realizacji celów jego działalności.

Raz jeszcze życzę powodzenia w działaniach na rzecz rozwoju współpracy polsko-chińskiej. ◀

尊敬的女士们，先生们，

孔夫子曾经说过，与其有始无终，未如未曾始也。今天我们在这，就是为了要完成一年前在北京开始激活的合作计画。非常感谢主办单位邀请我来参加这次「孔子学院」也就是中波合作中心的开幕仪式。这个开幕典礼可以说是奥波莱地区与中国之间合作的新的一章。这个典礼，对我们而言是具有许多重要意义，所以本人非常高兴我们今天能够有幸一起为这个仪式典礼来作见证。

在科学，文化，政治及经济领域，中国总是在世界扮演着重要的角色，并且成为越来越具影响力的未来合作伙伴。中国与世界的关系，不断地在发展，也越来越紧密，今天，这样子的合作是具有全球性的意义。为了让这



Ewa Chmielowska i Józef Sebesta



Przemysław Pytlik

合作得以顺利成功，并且取得最丰盛的成果，我们必须不断地补充并且学习与对方相关的知识。当然，这样的互动交流，也需要更深一步的认识及互相了解——广泛地了解世界的发展，必须立基于更深入的了解。这样子的任务，是孔子学院最主要的任务，而且我们都应全力支持。

孔子学院的运作，其本身具有正确性，重要性，及必要性，这证据在于下面的事实：也就是，全世界正以有如雪崩的速度，不断地，飞快地成立新的孔子学院。奥波莱省正在写下当代变迁的潮流。我们对这样子的时代变迁具有经验，也占有优势——奥波莱省面向世界的开放，让我们有着许多的与邻国的多重接触，比如：捷克，德国，乌克兰，接下来是匈牙利，罗马尼亚，以及法国等等邻国。今天，在「距离不再是问题，边界会开放」的时空条件下，我们想要的更多，我们想要更接近中国。

「不患人之不己知，患其不能也。」孔子这样子的观点，恰好符合了我们的发展计画。因为我们拥有良好的经验，以及认知到开拓国际合作所带来的丰盛成果，所以，我再强调一次，我们非常高兴，能够跟中国，那么重要以及很有意思的国家开始合作。我们相信，这次的合作将会为双方带来利益。

我们也应该强调孔子学院的重要贡献，成为诸多领域上的重要支柱：比如教育，尤其是汉语教学上的贡献。还有在文化上从事了历史与国家特色的知识传承，以及，最重要的是经济商务的推广协助，让双方经济合作更加顺畅。这样的交流合作计画，不但扩增了我们奥波莱的吸引力以及地区竞争力，还扩大了我们的发展面向。孔子学院为奥波莱的人民以及文化和商业界人士带来新的契机及观点。

同时我也要恭喜奥波莱工业大学在成立孔子学院的事务上取得了成功。要能完成这些繁重的筹备事务，是需要有能够洞察世界经济文化潮流的见识，需要有贯彻任务的决心，以及具备对于

奥波莱将成为「中波文化交流中心」的信心。

我支持省政府这珍贵的动机。我认为，这将只是双方合作的开始而已，随着时间流逝，在奥波莱，世界将会更加紧密，正因为我们这儿有孔子学院。同时，孔子学院也将成为东西世界交流的桥梁。

如同孔子说过，对于没有终点港口的船，任何的风都不是顺风。我确认省政府将会支持这艘船，也就是奥波莱孔子学院，来达成其任务。

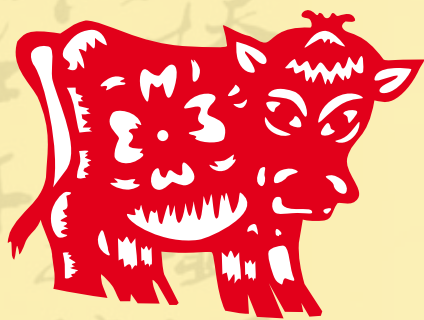
再一次，我对于中波合作发展的成功，献上我的祝福。◀

KALENDARIUM INSTYTUTU KONFUCJUSZA W OPOLU

- W dniach od 13 do 15 października 2003 r. w Stuttgarcie odbywa się Niemiecko-Chińsko-Polskie Sympozjum „Z ochroną środowiska i oszczędzaniem energii w przyszłość”, w którym uczestniczyli ze strony Politechniki Opolskiej prof. Piotr Wach, prof. Stefania Grzeszczyk, prof. Włodzimierz Kotowski, prof. Roman Ulbrich, prof. Jerzy Jantos, Józef Waluś. Wszystkie referaty wygłoszone podczas sympozjum opublikowane zostają w Zeszytach Naukowych Politechniki Opolskiej. Trójstronne sympozjum stanowi początek kontaktów polsko-chińskich.
- We wrześniu 2006 r. w Pekinie odbyła się konferencja poświęcona technologiom środowiskowym, w której ze strony polskiej uczestniczyli prof. Marek Tukiendorf, prorektor ds. nauki, prof. Krzysztof Malik, dziekan Wydziału Zarządzania i Inżynierii Produkcji, prof. Roman Ulbrich z Wydziału Mechanicznego, prof. Stefania Grzeszczyk i prof. Tadeusz Chmielewski z Wydziału Budownictwa, a także reprezentujący opolskie środowisko biznesowe prezesa zarządu spółki Atmoterm Ryszard Pazdan i Lesław Adamczyk.
- Listopad 2006 r. – w obchodach jubileuszu 40-lecia Politechniki Opolskiej uczestniczy gość z Chin, prof. Ze Zhang z Beijing University of Technology.
- Czerwiec 2007 r. – na Politechnice Opolskiej ma miejsce spotkanie władz politechniki ze środowiskiem edukacyjnym w regionie zainteresowanym współpracą edukacyjną z ośrodkami w Chinach.

W spotkaniu uczestniczyli dyrektorzy opolskich szkół podstawowych i średnich oraz dyrektor departamentu edukacji urzędu miasta Opola.

- Kwiecień 2007 – prorektor ds. nauki PO, prof. Marek Tukiendorf, Yingnan Sun, Huijiang Jiang podejmują inicjatywę sformalizowania kontaktów pomiędzy uczelnią w Pekinie a Politechniką Opolską
- Maj 2007 – rozpoznanie przez zainteresowane strony możliwości podjęcia i sformalizowania współpracy
- Lipiec 2007 – złożenie przez Politechnikę Opolską oficjalnego wniosku do Hanban w sprawie uruchomienia na Politechnice Opolskiej Instytutu Konfucjusza
- Październik 2007 – wizyta delegacji z Opolszczyzny, z Józefem Sebestą, marszałkiem województwa opolskiego i prorektorem PO Markiem Tukiendorfem, na czele w Chinach w instytucie Hanban
- Grudzień 2007 – podpisanie umowy o utworzeniu w Opolu Instytutu Konfucjusza przez prof. Marka Tukiendorfa reprezentującego Politechnikę Opolską i dyrektora Hanban Panią Xu Lim podczas Światowej Konferencji Instytutów Konfucjusza w Pekinie
- Grudzień 2007 – wykłady na temat systemu politycznego i rozwoju Chin głoszą na opolskich uczelniach – Uniwersytecie Opolskim i Politechnice Opolskiej – Yingnan Sun, Huijiang Jiang
- Luty 2008 – zorganizowanie na Politechnice Opolskiej spotkania pod przewodnictwem rektora prof. Jerzego Skubisa poświęconego tworzonej jednostce (Instytut Konfucjusza) i nauczaniu języka chińskiego w opolskich szkołach. W spotkaniu uczestniczą władze politechniki, marszałek województwa opolskiego, przedstawiciele prezydenta i urzędu miasta Opola, kuratorium oświaty i nauczyciele ze szkół zainteresowanych nauką chińskiego oraz dr Maria Kania, przyszła dyrektor IK
- Marzec 2008 – podpisanie umowy o współpracy pomiędzy Politechniką Opolską a Politechniką w Pekinie
- Maj 2008 – wybór lokalizacji tworzonego Instytutu Konfucjusza
- Lipiec 2008 – rozpoczęcie prac remontowych i adaptacyjnych przyszłej siedziby IK w II kampusie Politechniki Opolskiej przy ul. Prószkowskiej 76 oraz szkolenie polskich nauczycieli zainteresowanych włączeniem się w działalność tworzonej jednostki
- 8 października 2008 – uroczyste otwarcie Centrum Współpracy Polska-Chiny Instytut Konfucjusza w Opolu ◀ KD



牛

ROK BAWOŁU

23 stycznia 2009 r. w Instytucie Konfucjusza przywitano chiński Nowy Rok. Na przybyłych gości czekało wiele atrakcji zarówno kulinarnych, jak i duchowych, prezentujących kulturę chińską oraz polską. Sama impreza dowiodła, że pomimo dzielącej oba kraje odległości, tradycja obchodów noworocznych pozostaje bardzo zbliżona. Ponadto dzięki kulturowemu eklektyzmowi zebrani goście mogli po raz drugi w tym roku świętować sylwestra, przecząc niejako teorii, że nic dwa razy się nie zdarza. Zebranych przywitali gospodarze wieczoru, którzy pełnili rolę konferansjerów: **dr Maria Kania** – dyrektor Instytutu Konfucjusza oraz **Yingnan Sun** odpowiedzialny za współpracę międzynarodową w Instytucie.

Jako pierwsi wystąpili studenci Politechniki Opolskiej pod wodzą wicedyrektora Instytutu Konfucjusza i nauczycielki języka chińskiego prof. **Jiang Huijuan**. Zaprezentowali oni tradycyjną sztukę taiqi, która pozwala wzmocnić kondycję, zdrowie, a także psychikę. Swoje umiejętności sportowe, tym razem z dziedziny karate, zaprezentował także Kamil, uczeń gimnazjum Einsteina w Opolu. Kamil wykonał tzw. kate, czyli walkę z pozorowanym przeciwnikiem. Kulturę chińską oraz genezę obchodów powitania Nowego Roku przybliżyły zebranych lektorki Instytutu Konfucjusza, **Aleksandra Wrobel** oraz **Ewa Kalend**, które dodatkowo podzieliły się swoimi doświadczeniami z pobytu w Państwie Środka.

Jednym z polskich akcentów był występ ludowego zespołu z Osowca, a także kleyków, którym przewodził ks. **Dariusz Kleinowski-Różycki**. Duchowny zaprosił do wspólnego śpiewania, co spotkało się



z natychmiastowym odzewem i na sali zaczęły pobrzmiwać słowa najpiękniejszych polskich koled.

Uczniowie prof. Jiang Huijuan recytowali także polską poezję w języku chińskim, wywołując aplauz zebranych na sali gości, ale jeszcze większy podziw wzbudziła sama prof. Jiang, która wyrecytowała fragment wiersza po polsku.

Po części artystycznej goście mogli spróbować specjałów kuchni chińskiej oraz tradycyjnego polskiego przysmaku, czyli barszczu. Na najmłodszych czekały miniwarsztaty zręcznościowe. Zajęcia polegały na nauce sprawnego posługiwania się pałeczkami, należało bowiem za ich pomocą przenieść orzeszki z jednej miseczki do drugiej.

Prawdziwe obłędzenie przeżył jednak Yingnan Sun, który na co dzień prowadzi zajęcia z języka chińskiego w Instytucie. Tego wieczora dwoił się i troił tłumacząc polskie imiona na chiński fonetyczny odpowiednik. Dodatkowo cierpliwie zapisywał każde



J. Karpiński, J. Skubis, M. Skubis



z nich zgodnie ze sztuką kaligrafii. Dodać należy, że frekwencja przerosła wyobrażenie organizatorów, co oczywiście cieszy i niezbitcie dowodzi, że w naszym mieście jest zapotrzebowanie na tego typu imprezy. Temu zadaniu właśnie będą się starali sprostać władarze Instytutu, rozszerzając ofertę dydaktyczną placówki. Informacje na ten temat będą podawane na bieżąco na stronie internetowej Instytutu.

Pozostaje jeszcze życzyć wszystkim pomysłności w Roku Bawoła, którego nadejście hucznie obchodzono w piątek. Należy jednak zaznaczyć, że jego kalendarzowe przyjscie przypada na dzień 25 stycznia br. Osoby urodzone w Roku Bawoła (lata: 1913, 1925, 1937, 1949, 1961, 1973, 1985, 1997, 2009 itd.), według wierzeń chińskich, są pracowite, uparte, wierne i despotyczne.
 新年快乐, 恭喜发财!



A. Mańczyk, Y. Sun, M. Kania, R. Smietański



H. Jiang



Chińscy studenci z Wrocławia



Y. Sun



Joasia i Ania Hawrysz, Beata Wanat



NIE RÓB DRUGIEMU, CO KONFUCJUSZOWI NIEMIŁE

Kiedy nad terenami dzisiejszej Polski szumiały ciemne knieje, jeszcze tysiąc lat z okładem przed pierwszymi Słowianami, którzy mogliby się klnąć na Peruna, w egzotycznym państwie na Dalekim Wschodzie już tworzyły się zręby systemu religijno-etycznego, praktykowanego po dziś dzień jako konfucjanizm.

Był VI w. p. n. e, czasy legendarnych Chin, rodem z tak podziwianego, filmowego wyobrażenia Anga Lee (oskarowy „Przyczajony tygrys, ukryty smok”). W 551 r. p. n. e w ubogiej rodzinie przyszedł na świat największy chiński mędrzec Konfucjusz – czyli Mistrz Kong, (czyż nie brzmi to, jak początek legendy?), nazywany od wypukłego czoła (wg Chińczyków znak wyjątkowej inteligencji) Qiu, czyli pagórek. Dzieciństwo wczesnie osieroconego przez ojca Konfucjusza upłynęło mu na zmaganiu z ubóstwem. „Ludzie nienawidzą ubóstwa i stanu niskiego. Lecz wydobyć się z nich nie przystoi, jeśli właściwą drogą osiągnąć tego nie można” powiedział wiele lat później. Rzeczywiście, do zaszczytów doszedł własną, ciężką pracą, od najwcześniejszych lat utrzymując siebie i matkę, a potem kształcąc się za własne pieniądze od 15 roku życia. Wszak „szlachetny troszczy się o swe cnoty, a nie o to, że mu w biedzie żyć przyszło.” W wieku 19 lat założył własną rodzinę, potem zaś szkołę. „Jeśli nie będziesz nauczał kogoś, kto na to zasługuje, zgubisz człowieka. Jeśli nauczysz kogoś, kto na to nie zasługuje, trwonisz tylko swą wiedzę; „Kto nabytą wiedzę pielęgnuje, a nową bez ustanku zdobywa, ten może być nauczycielem innych.” Zjednując sobie ludzi swoją prawością, uczciwością i wiedzą, wkrótce został doradcą władcy państwa Lu. „Czyż można słusznej nie wysłuchać rady? Ważniejsze jest jednak to, by jej wysłuchawszy, zmienić, co złe.” „Człowiek szlachetny, który ma światem kierować, niczego z uporem trzymać się nie powinien ani niczego z góry odrzucać, a zawsze stawać po stronie tego, co prawe.” „Gdy władca szanuje obywatela, łatwo mu ludem kierować”.

Ponieważ opowiadał się za obsadzaniem ważnych stanowisk przez osoby szlachetne i uczone niezależnie od ich pochodzenia, wkrótce najwyższe stanowiska w rządzie zaczęły obejmować jego uczniowie. Po wybuchu buntu tułał się przez kilkanaście lat po sąsiednich państwach, aby w końcu powrócić do Lu i do końca życia oddać się nauczaniu.

Jego nauki zebrane i spisane w większości przez uczniów zawarte są w Czteroksięgu (Wielka Nauka, Doktryna Środka, Dialogi Konfucjańskie, Księga Mencjusza) oraz Pięcioksięgu Konfucjańskim (Księga Dokumentów, Zapiski Obyczajów, Księga Pieśni). Wspomniane dzieła były w Chinach do 1905 r. podstawą egzaminów na urzędnika państwowego. Głównym źródłem wiedzy o myśli i etyce konfucjańskiej są Dialogi Konfucjańskie, pełne aforyzmów, opowieści i przemyśleń, również z życia uczniów mistrza. Przy ich lekturze szybko odkrywamy, jak wiele z sentencji znamy nader dobrze, jak „Nie czyni drugiemu, co tobie niemiłe”, zaskakuje nas ich trafność i uniwersalność („Kto nie umie daleko spoglądać, ten blisko ma kłopoty”), często też możemy skojarzyć je ze słowami bliższych nam geograficznie i kulturowo filozofów starożytnej Grecji, jak „Prawdziwa wiedza to świadomość rozmiarów własnej ignorancji” i „Wiem, że nic nie wiem” Sokratesa, albo „Wszystko jest w ruchu jak płynący strumień, co nie zatrzymuje się ani w nocy, ani w dzień” i „Panta rei – wszystko płynie” Heraklita.

W swojej doktrynie Konfucjusz nigdy nie odwoływał się do wierzeń czy metafizyki, a pojawiające się w niej pojęcie Nieba uważa się za metaforę wspólnoty wszystkich, nieżyjących już przodków, natomiast odkrycie „planu Nieba” wobec ludzi, będące celem praktykowania pełnej pokory i grzeczności filozofii konfucjańskiej, miało prowadzić wyłącznie do ich doczesnego dobra i trwania w pokoju całych społeczeństw, nie zaś do korzyści w życiu wiecznym. Pod tym względem konfucjanizm różni się od większości religii, bezpieczniej nazywać go zatem filozofią, bądź systemem etycznym.

Konfucjusz, uważając, że człowiek jest z natury dobry, stawiał nacisk przede wszystkim na humanitarność, prawość, lojalność, miłowanie bliźniego i poszanowanie tradycji. Ważne było w jego doktrynie wypełnianie i nieprzekraczanie ról społecznych wyrażających się w pięciu powinnościach: syna wobec ojca — miłość i posłuszeństwo, poddanego wobec władcy — lojalność i obowiązki, żony wobec męża — zobowiązanie i podporządkowanie, młodszego brata wobec starszego — starszeństwo i stanowienie wzorca dla młodszego oraz przyjaciół wobec siebie wzajemnie — zaufanie. „Niech władca będzie władcą, minister ministrem, ojciec



ojcem, a syn synem”. Sumienne dążenie do harmonii przez wypełnianie powinności, edukację i przestrzeganie zasad moralnych, oto nauka dobrego życia. „Nie czyni drugiemu, co tobie niemiłe” – to również uniwersalne słowa Konfucjusza.

Konfucjusz zmarł w 479 r. p. n. e. Jego myśl kontynuowali uczniowie (najwybitniejsi to Mencjusz i Xunzi), aby po około 200 latach upowszechniła się i wrosła w kulturę Chin, Japonii, Korei i Wietnamu, pozostając jej dominującym komponentem do dziś. O Chinach powiada się, że Konfucjusz, którego nauki przeżywają swoisty renesans zwłaszcza ostatnimi czasy - wyparł Marksa. „Z tego, iż ktoś o cnotach rozprawia, nie można wnosić, że sam cnoty posiadał” – powiedział Konfucjusz. Jak jednak twierdzili uczniowie i towarzysze mistrza – on sam był właśnie cnót konfucjańskich największym przykładem. ◀ LSG



H. Jiang

POLITECHNIKA OPOLSKA CENTRUM WSPÓŁPRACY POLSKA-CHINY INSTYTUT KONFUCJUSZA W OPOLU

Planowane formy aktywności w 2009 r.

Centrum Współpracy Polska-Chiny, „Instytut Konfucjusza” w Opolu działa w oparciu o umowę o powołaniu Instytutu Konfucjusza zawartą w dniu 11 grudnia 2007r. pomiędzy The Confucius Institute Headquarters (HANBAN) i Politechniką Opolską, a także w oparciu o umowę o współpracy zawartą pomiędzy Politechniką Opolską a Politechniką w Pekinie w Chińskiej Republice Ludowej (Beijing University of Technology).

15 lipca 2008 r. Instytut Konfucjusza w Opolu złożył wnioski o dofinansowanie do Confucius Institute Headquarters (HANBAN), obejmujący 14 projektów aktywności w 2009 r.:

1. Konferencja „Sztuka chińska XVIII-XXI w. w polskich zbiorach”

Konferencja ma na celu ukazanie dzieł sztuki chińskiej powstałych na przestrzeni trzech stuleci, zgromadzonych w polskich muzeach, galeriach i zbiorach prywatnych, a także mecenasów i kolekcjonerów tych dzieł. Referenci omówią ich pochodzenie oraz znaczenie dla rozwoju światowego dziedzictwa kultury. Osobne miejsce w konferencji zajmie prezentacja dzieł sztuki polskich artystów inspirowanych sztuką chińską. Efektem konferencji będzie publikacja książkowa.

2. Konferencja „Możliwości i warunki współpracy gospodarczej Polski i Chin”

Konferencja ma na celu wskazanie możliwości intensyfikacji współpracy gospodarczej w zakresie wymiany handlowej, bezpośrednich inwestycji zagranicznych oraz transferu technologii w obrębie Polski i Chin. Konferencja trwać będzie 2 dni. Przedstawione zostaną aspekty ekonomiczne, technologiczne, kulturowe oraz prawne współpracy gospodarczej. W konferencji wezmą udział znawcy problematyki stosunków polsko-chińskich, naukowcy, przedstawiciele biznesu, izb gospodarczych oraz władze regionu. Referaty ukażą się w formie publikacji książkowej.

3. Studia podyplomowe z zakresu zarządzania międzykulturowego w obszarze Europa-Chiny

Studia trwają rok, obejmują 20 przedmiotów (210 godzin) w formie wykładów, analiz

studium przypadków i warsztatów z zakresu zarządzania międzykulturowego prowadzonych przez naukowców i praktyków specjalizujących się w problematyce zarządzania, ekonomii, prawa gospodarczego, antropologii, socjologii.

Kurs obejmuje przedmioty podstawowe, tj. kultury organizacji i kultury narodowe, negocjacje międzynarodowe, zarządzanie personalne, marketing międzynarodowy i logistyka, etykieta w biznesie międzynarodowym, tożsamość narodowa korporacji, znaczenie konfucjanizmu w rozwoju krajów Azji, rozwój gospodarczy Chin, procesy integracji krajów Azji, z uwzględnieniem różnic biznesu kultury Europy i Chin. Każdy przedmiot kończy się egzaminem.

Absolwenci po ukończeniu studiów winni lepiej rozumieć partnera biznesowego z Chin, identyfikować jego potrzeby, opanować podstawy zarządzania w środowisku wielokulturowym. Absolwenci uzyskują świadectwo ukończenia studiów wydane przez Instytut Konfucjusza, Wydział Zarządzania Politechniki Opolskiej oraz Wydział Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

4. Wykłady z zakresu chińskiej kultury, historii, filozofii, medycyny

Celem proponowanych wykładów jest rozszerzenie wiedzy o Chinach w regionie opolskim. Uczestnikami będą nie tylko studenci i naukowcy, ale także osoby zainteresowane problematyką Państwa Środka, które np. zamierzają podróżować prywatnie lub służbowo do Chin.

- Wystawa fotograficzna „Chińskie impresje”
- Wystawa sztuki chińskiej w śląskich zbiorach
- Zajęcia praktyczne w zakresie kuchni chińskiej

Zajęcia warsztatowe z zakresu chińskiej kuchni i zwyczajów (2 razy w roku). W czasie zajęć uczestnicy będą gotowali pod okiem specjalisty typowe chińskie potrawy, które po ich przygotowaniu zostaną podane zgodnie z chińską tradycją dekoracji stołu.

5. Konkurs wiedzy o Chinach w 20 liceach regionu opolskiego

Celem konkursu przeznaczonego dla opolskich uczniów liceów ogólnokształcą-



Studenci p. H. Jiang



PROF. H. JIANG

Praca i życie w Opolu bardzo mi się podobają. To bardzo piękne miejsce. Szczególnie chciałabym podziękować za pomoc Panu Rektorowi J. Skubisowi i Panu Prorektorowi M. Tukiendorfowi.

Lubię studentów Politechniki Opolskiej, bowiem są mądrzy, piękni, pracowici, uprzejmi i pełni humoru.

Chciałabym podziękować tu obecnym, z których wielu przyczyniło się do powstania naszego Instytutu Konfucjusza. Życzę aby ta pomoc w dalszej działalności instytutu nie ustawała. ◀

姜慧娟在孔子学院开幕式上的简短发言

: 2008. 10. 08

1. 我很喜欢工作和生活在澳波莱, 这里非常漂亮. 我尤其非常想感谢澳波莱工业大学的SKUBIS校长和MAREK TUKIENDORF副校长一年半来对我的

照顾和爱护, 这是我工作的动力, 是他们让我留了下来.

2. 我很喜欢澳波莱工业大学的学生们, 他们漂亮, 聪明, 有礼貌, 努力, 幽默.

3. 感谢这里的很多人对我们成立孔子学院的帮助和支持, 我衷心希望你们能一如既往的支持我们. 谢谢! ◀

cych jest popularyzacja wiedzy o kulturze, historii, geografii i sztuce chińskiej. Konkurs składa się z trzech etapów, z których każdy wyłania grupę laureatów. Przechodzą oni do kolejnego, o wyższym stopniu trudności, etapu. Na pierwszym etapie podstawą oceny wiedzy uczestników jest wypełniony test. Uczestnicy z półrocznym wyprzedzeniem otrzymują zestaw literatury, na podstawie której sformułowane będą pytania testu. Drugi etap polega na napisaniu rozprawki na temat wskazany przez organizatorów. Trzeci – finałowy etap, polega na egzaminie pisemnym i ustnym.

6. Seminarium i zajęcia warsztatowe „Znaczenie różnic kulturowych w biznesie“

Seminarium dwudniowe poświęcone różnicom kultury biznesu Polski i Chin przeznaczone dla osób zainteresowanych współpracą gospodarczą z Chinami. Wyjaśnione zostaną zasady i zwyczaje w chińskiej kulturze biznesu, a także niektóre aspekty prawne związane z funkcjonowaniem firmy w Chinach.

7. Publikacja „From Anecdote to Talk - Differences Between Polish and Chinese Cultures“ ed. by H. Jiang

Osobą odpowiedzialną za zawartość merytoryczną publikacji jest pani H. Jiang (filolog), która zaprosiła do współpracy osoby z Polski i Chin, które przebywały jako cudzoziemcy w tych krajach, i które w formie krótkich artykułów dzielą się swoimi spostrzeżeniami w sposób lekki i dowcipny. Celem jest lepsze wzajemne poznanie kultur i przełamywanie stereotypów.

8. Publikacja „Polacy i Chińczycy w biznesie“

Publikacja ma charakter poradnika dla Polaków rozpoczynających współpracę gospodarczą z partnerami chińskimi. W przystępny sposób ukazuje specyfikę chińskiej kultury biznesu, elementy etykiety biznesowej, a także podstawowe zwroty w kontaktach biznesowych.

9. Tydzień filmu chińskiego

Projekcja 10 filmów fabularnych dla dorosłych i młodzieży połączona z forum dyskusyjnym.

10. „Kącik chiński“

W trakcie regularnych spotkań słuchacze mają możliwość swobodnej konwersacji w języku chińskim. Jest to zarazem platforma poznania kultur. W ramach wymienionej formy aktywności Instytutu Konfucjusza przewidziane jest forum dyskusyjne, organizacja pokazu latawców, obchody chińskich świąt. ◀

汉字 - ZNAKI PISMA CHIŃSKIEGO

KATARZYNA MAZUR-KAJTA

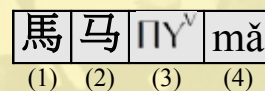
Najstarsze odnalezione znaki pisma chińskiego (tzw. piktogramy) powstały około 1300 r. p.n.e.¹. Zostały uwiecznione na kościach wróżebnych zwanych „smoczymi kośćmi”. Niektóre źródła badawcze przypisują wynalezienie chińskiego pisma ministrowi Żółtego Cesarza — Cang Jie, którego zainspirowały ślady zwierzęcych łap².

Od czasów starożytnych znaki pisma chińskiego wielokrotnie ewoluowały. Obecnie odkrytych jest około 50000–90000 znaków³, ale żadne źródła nie podają dokładnej ich liczby. W języku codziennym przeciętnie używanych jest około 5000 piktogramów. Znajomość 2000–3000 pozwala na sprawne porozumiewanie się, a znajomość 8 000 znaków przypisywana jest osobom wykształconym. Dzieci chińskie dopiero w „połowie szkoły podstawowej” posiadają znajomość odpowiedniej liczby znaków, aby móc przeczytać gazetę. Dlatego też czasopisma i książki przeznaczone dla dzieci oraz dla obcokrajowców uczących się języka chińskiego zawierają prócz piktogramów również ich fonetyczne zapisy.

Większość krajów stworzyła swoje własne systemy transkrypcji znaków chińskich, tj. zapisu brzmienia poszczególnego piktogramu. Najpopularniejszą i powszechnie uznawaną na całym świecie jest transkrypcja Hanyu Pinyin, która stosuje litery alfabetu łacińskiego. Transkrypcja ta jest oficjalnie zatwierdzona przez Międzynarodową Organizację Normalizacyjną.

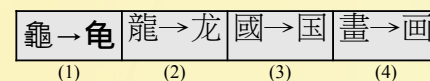
Inną, obecną jedynie na Tajwanie, transkrypcją jest Zhuyin zimu. Stosowanie syste-

mu łacińskiego jest łatwiejsze i popularniejsze, jednakże system Zhuyin zimu pozwala zaradzić problemom różnej wymowy tych samych liter, szczególnie dla osób, które nie posługują się językiem angielskim.

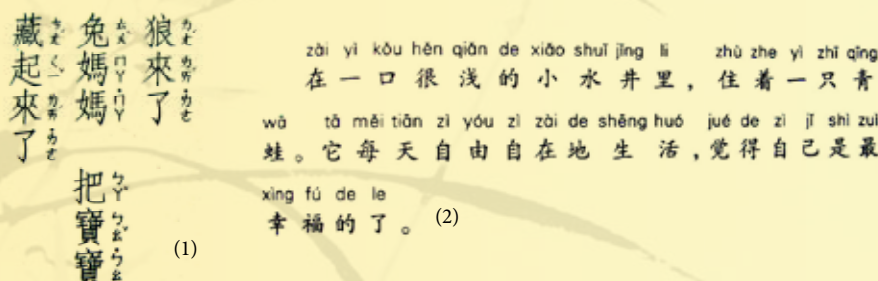


Rys. 2. Zapis piktogramu mǎ oznaczającego konia, (1) w wersji nieuproszczonej, (2) uproszczonej, (3) fonetycznego zapisu w transkrypcji Zhuyin zimu (4) oraz w transkrypcji Hanyu Pinyin.

W latach 50-tych w Chinach została przeprowadzona wielka reforma pisma chińskiego polegająca na uproszczeniu formy piktogramu (zmniejszeniu liczby kresek w obrębie znaku). Celem reformy miało być ograniczenie analfabetyzmu lub/ i, jak twierdzą niektórzy, utrudnienie dostępu do tekstów politycznie niepoprawnych. Niektóre źródła podają, iż cel ten został osiągnięty, inne z kolei, że reforma ta nie zapobiegła analfabetyzmowi w ChRL, gdyż doprowadziła do zwiększenia ogólnej liczby znaków – w użyciu były stosowane znaki nieuproszczone i uproszczone. Obecnie osoby, które chcą uchodzić za dobrze wykształcone, powinny znać zarówno uproszczoną, jak i nieuproszczoną wersję piktogramów. Jedynie w Singapurze, Hong Kongu i na Tajwanie stosowane są nadal formy nieuproszczone.



Rys. 3. Zapis wyrazu w formie nieuproszczonej i uproszczonej: (1) guī – żółw, (2) lóng – smok, (3) guó – państwo, (4) huà – rysować, obraz.



Rys. 1. Fragmenty tekstu: (1) z tajwańskiej gazety dla dzieci oraz (2) pekińskiej baśni. Piktogramy oraz zapis fonetyczny.⁴

1. Morton S. W., Lewis C. M., *Chiny. Historia i kultura.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Kraków 2007, s.
2. Pimpaneau J., *Chiny. Kultura i tradycje.*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2001, s. 187.
3. w zależności od źródła.
4. 國語日報. *Guoyu ribao.*, 台北 1995., z dnia 20.10.2005, s. 11, oraz 中国古代寓言故事. *Ancient China Fable Stories.*, 北京大学出版社, 北京 2001, s. 45.

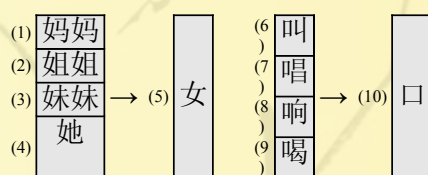
Obecnie Unia Europejska dąży do zunifikowania chińskich piktogramów zatwierdzając jedynie ich uproszczoną wersję. Pomysł ten jest jednak mocno krytykowany, gdyż prowadzi do dewastacji, zaniku i uproszczenia kultury chińskiej, co może doprowadzić do tego, że pismo nieuproszczone zostanie z czasem zapomniane tak jak łacina.



Rys. 4. Przykład ewolucji znaku zǐ - dziecko.

Podstawową jednostką budowy wyrazu we współczesnym języku chińskim są sylaby, które łączą się w wyrazy. Wbrew ogólnemu mniemaniu nie zawsze jeden znak odpowiada jednemu wyrazowi. Najwięcej w języku chińskim jest wyrazów dwusylabowych⁵ (np. 电话, diànhuà - telefon). W następnej kolejności występują wyrazy jednosylabowe (np. 电, diàn - elektryczność), trzysylabowe (np. 电报机, diànbào jī - telegraf), czterosylabowe (np. 电气设备, diàncì shèbèi - elektryka), pięciosylabowe (np. 电话机听筒, diànhuà jī tīngtǒng - głośnik) oraz sześciosylabowe (np. 电视广播卫星, diànshì guǎngbō wèixīng - satelita telewizyjno-radiowa).

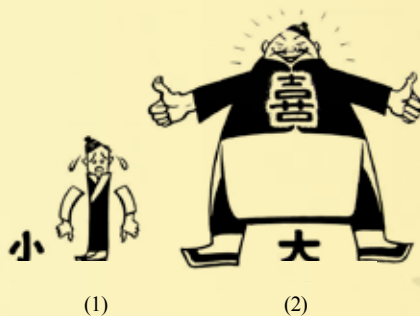
Znaki chińskie pogrupowane są wg 214 kluczy ułatwiających ich klasyfikację, zrozumienie i zapamiętanie oraz odnalezienie w słownikach. Poniższa tabela zawiera kilka przykładów słów o kluczu nǚ - kobieta, oraz kǒu - usta:



Rys. 5. Znak (5) nǚ - kobieta jest kluczem dla wyrazów: (1) māma - mama, (2) jiějie - starsza siostra, (3) mèimei - młodsza siostra, (4) tā - ona. Znak (10) kǒu - usta jest kluczem dla wyrazów: (6) jiào - wolać, nazywać (7) chàng - śpiewać, (8) xiǎng - wydawać dźwięki, dźwięk oraz (9) hē - pić.

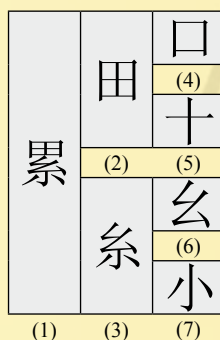
Ponadto piktogramy w języku chińskim dzielą się na sześć kategorii znaków⁶:

1) **piktogramy proste** - znaki, które są uproszczonymi rysunkami wyobrażonych obiektów



Rys. 6. Piktogramy: (1) xiǎo - mały, (2) dà - duży.⁷

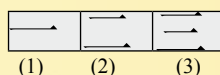
2) **piktogramy złożone** - składające się z dwóch lub więcej elementów prostych charakteryzujących przedstawiane pojęcia



Rys. 7. Na znak (1) lèi - zmęczony składają się piktogramy (2) tián - pole, i (3) sī - jedwab, itd.

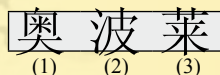
W dawnych Chinach zmęczony był ten, kto pracował w polu lub przy produkcji jedwabiu.

3) **piktogramy abstrakcyjne**, tj. umowne symbole pojęć, których nie da się narysować



Rys. 8. Liczby: (1) yī - jeden, (2) èr - dwa, (3) sān - trzy.

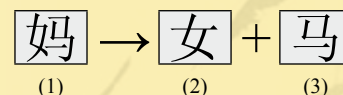
4) **znaki zapożyczone** - zapożyczone ze znaków innych kategorii dla pojęć, których nie da się narysować, opierające się na zasadzie podobieństwa fonetycznego



Rys. 9. Zapis nazwy miasta Opolo - Aobōlái. Nazwa powstała dzięki podobieństwu fonetycznemu, nie jest dokładnie powiązana z dosłownym znaczeniem poszczególnych znaków.

Dosłowne tłumaczenie: (1) ào - przenikliwy, głęboki, (2) bō - fala, (3) lái - leżące odłogiem pola.

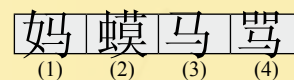
5) **znaki piktograficzno-fonetyczne** - gdy jeden element wskazuje na zakres znaczeniowy pojęcia, a drugi nawiązuje do wymowy



Rys. 10. Znak (1) mā - mama łączy w sobie (2) nǚ - kobieta oraz (3) mǎ - koń, w tym przypadku jednak znak (3) informuje jedynie o wymowie znaku (1).

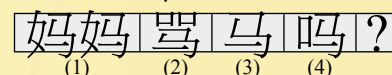
6) **znaki odwrócone** - kategoria nie jest jasna; gdy nie wiadomo, co autor miał na myśli w momencie tworzenia znaku.

Dużą trudność przy nauce języka chińskiego może sprawić jego tonicznosc. Chiński jest jedynym językiem Azji, który miał tony już w swojej najwcześniejszej postaci. Ze względu na małą liczbę występujących w tym języku sylab (około 400) tony dają możliwość zwiększenia ilości słów. Te same sylaby w zależności od tonu mogą mieć różne znaczenia. W języku mandaryńskim w użyciu są cztery tony: wysoki (-), wznoszący (/), opadająco-wznoszący (v), opadający (\). Przykładowo wymawiana sylaba ma przy tonie wysokim (-) oznacza mamę (1), przy tonie wznoszącym (/) - ropuchę (2), przy tonie opadająco-wznoszącym (v) - konia (3), a przy tonie opadającym (\) - czasownik przeklinać (4).



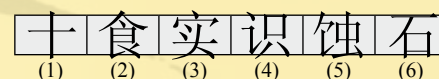
Rys. 11. Przykłady zapisów sylaby ma w różnych tonach.

Przy czterech tonach liczba zgłosek zwiększa się prawie czterokrotnie. Tonacja nie kryje jednak przekazu emocjonalnego, ani nie wskazuje na jego tryb. Zdania pytające odróżniają się od twierdzących partykułami dodawanymi na końcu zdania.



Rys. 12. Zdanie Czy mama przeklina konia?, w którym każdy wyraz ma podobną wymowę i różny ton oraz znaczenie: (1) māma - mama, (2) má - przeklinać, (3) mǎ - koń, (4) mà (bez tonu) - partykuła pytająca.

Pomimo istnienia czterech tonów, w języku chińskim występuje również wiele znaków o tej samej wymowie i o tym samym tonie:



Rys. 13. Przykłady znaczeń znaków o wymowie shí w tonie wznoszącym (/), oznaczających kolejno: (1) liczbę dziesięć, (2) jedzenie, (3) prawdziwy, realny, (4) znać, (5) powodować erozję, (6) kamień.

W języku chińskim wiele wyrazów ma to samo brzmienie, a nawet ton, dlatego też znaczenie danego słowa można wywnioskować dopiero z kontekstu zdania. Utrudnia to bardzo zapisywanie nieznanego wyrazu

5. Zajdler E., Gramatyka współczesnego języka chińskiego. Składnia i semantyka., Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2005, s. 15.

6. na podstawie: Künstler M., J., s. 47.

7. Fun With Chinese Characters. The Straits Times Collection 1., Marshall Cavebdush International (Asia) Pte Ltd, Singapore 2004

bądź zasłyszanego nazwiska. Pomocne jest kreślenie przez rozmówców znaku w powietrzu lub palcem na dłoni albo stosowanie uzupełniających objaśnień, typu: do słowa „deszcz” (雨, yǔ) dodaje się wyrazy „jak: pada deszcz” (下雨的雨, xiàyǔ de yǔ).

Nauka pisania znaków chińskich jest sztuką, której opanowanie daje wiele satysfakcji, pozwala i bardzo ułatwia poznanie historii i kultury Państwa Środką. Pisanie piktogramów jest czynnością, którą należy stale ćwiczyć i doskonalić, ponieważ ulega ona zapomnianiu – szczególnie przy przejściu z pisania ręcznego na komputerowe programy tekstowe. Nie należy się jednak tym zniechęcać, ponieważ nawet rodowici Chińczycy mają z tym problem. ◀

Katarzyna Mazur-Kajta

Autorka była stypendystką Rządu Tajwanu – w roku akademickim 2004/2005 studiowała na National Taiwan Normal University w Tajpej. W roku akademickim 2008/2009, jako studentka studiów doktoranckich, jest stypendystką Polskiego Rządu – studiuje na

Beijing University w Pekinie (Uniwersytet Pekijski).

Literatura

1. Künstler M., J., *Języki chińskie*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2000.
2. Pimpaneau J., *Chiny. Kultura i tradycje*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2001.
3. Morton S. W., Lewis C. M., *Chiny. Historia i kultura*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Kraków 2007.
4. Zajdler E., *Gramatyka współczesnego języka chińskiego. Składnia i semantyka*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2005.
5. *Fun With Chinese Characters. The Straits Times Collection 1*, Marshall Cavebdush International (Asia) Pte Ltd, Singapore 2004.
6. 國語日報. *Guoyu ribao*, 台北 1995.
7. 中国古代寓言故事. *Ancient China Fable Stories*, 北京大学出版社, 北京2001.

余每觀材士
言遣辭良多
自屬文尤見

ROK INNEGO ŻYCIA

Był ostatni dzień sierpnia ubiegłego roku. Nadszedł długo oczekiwany czas wyjazdu, a wraz z nim przeciwne sobie uczucia: z jednej strony radość, że to już, z drugiej mnóstwo pytań i obaw, jak to będzie. Gdy samolot tureckich linii lotniczych wystartował z lotniska Okęcie w Warszawie, ja wciąż nie mogłam uwierzyć, że najbliższy rok spędzę w kraju, którego historia i kultura fascynuje i zachwyca coraz liczniejszą rzeszę mieszkańców naszego globu. Dopiero po prawie dziesięciu godzinach lotu i przesiadce w Istambule, gdy samolot miał międzylądowanie w Pekinie, uświadomiłam sobie, że to właśnie teraz, po raz pierwszy w życiu, moja stopa stanęła w kraju, który wydawał mi się tak odległy. Tym samym rozpoczęła się moja przygoda z Chinami. Jednak to nie był koniec podróży. Jej celem był 18,5-milionowy, położony w środkowej części wschodniego wybrzeża Chin, zajmujący powierzchnię 5,8 tysięcy km² Szanghaj.

Po wyjściu z lotniska Pudong (浦东), Szanghaj przywitał mnie tym, czego obawiałam się najbardziej, a więc ogromnie wysoką wilgotnością powietrza i jego bardzo nieprzyjemnym zapachem. Do centrum miasta dotarłam późno w nocy. Ciągnąc za sobą



Ulica Szanghaju

prawie 30-kilogramową walizkę, ku mojemu zdumieniu, na uważanej za najdłuższą ulicę świata, a jednocześnie na najbardziej reprezentacyjnej ulicy Szanghaju – 南京路 (ulicy Nankińskiej), spotkać można było zaledwie kilkudziesięciu przechodniów, w większości innych białych cudzoziemców – turystów. Mijając przyglądające mi się twarze, pośród kiczowatych neonów, zastanawiałam się, gdzie podziła się ta kilkunastomilionowa populacja Królowej Wschodu. Przekonałam się o tym siedząc wczesnym rankiem na trawniku przed wciąż zamkniętym Uniwer-

sytetem Studiów Międzynarodowych, na którym miałam kontynuować rozpoczętą w Polsce naukę języka chińskiego. Moja obecność zupełnie nie przeszkadzała zerkaającym co jakiś czas w moją stronę strażnikom. Może obawiając się bariery językowej nie przyszło im na myśl, aby zapytać mnie, co tutaj robię.

Miasto zaczęło powoli budzić się do życia. Ulice coraz bardziej zapełniały się samochodami, których kierowcy, dla ostrzeżenia innych użytkowników dróg, naprzemiennie z całej siły naciskali na klaksony



Gra w madżonga w szanghajskim parku Lu Xun

raz pozostało mi już tylko się zarejestrować i wyruszyć na poszukiwanie jakiegoś lokum. Rejestracja okazała się jednak trudniejsza, niż się wydawało. Na początek kazano mi wypełnić kilka druczków i wpłacić określoną kwotę, za którą miałam otrzymać podręczniki. Ponieważ nie dysponowałam wtedy jeszcze chińską walutą (na lotnisku przy wymianie pobierana jest prowizja), a jak się okazało nie wolno było płacić dolarami, więc najpierw musiałam udać się do banku.

Tego typu sprawy załatwia się tylko tam, gdyż w Chinach nie ma kantorów. W bankach, na poczcie i innych urządzeniach, oprócz pracowników obsługujących interesantów, zawsze spotkamy pana strażnika, którego pomoc jest czasami nieoceniona. To on pomoże nam wypełnić kolejny plik druczków i to dzięki niemu zostaniemy obsłużeni bez kolejki, a warto wiedzieć, że niezależnie od pory dnia, Chińczycy mają zawsze coś do załatwienia w banku czy na poczcie. W rezultacie czasami musimy poświęcić sporo własnego czasu, aż przyjdzie nasza kolej, no chyba że wstawi się za nami strażnik. Dla Chińczyków to jednak nie jest czas stracony. Mieszkańcy Państwa Środka uwielbiają ze sobą rozmawiać. Często nieznanym sobie osobom wdają się w długie dyskusje. Jest to szczególnie zauważalne w pociągach. W ten sposób wesoło i przyjemnie mijają długie godziny podróży. Tonalność języka chińskiego sprawia jednak, że czynią to bardzo głośno, wprawiając nas często w zdenerwowanie, zwłaszcza kiedy wykupiliśmy bilet na miejsce leżące i chcielibyśmy zasnąć.

Wymieniając pieniądze, należy zawsze pamiętać o zabraniu paszportu, gdyż bez niego zostaniemy odesłani z kwitkiem. Warto również nosić przy sobie kopię paszportu i wizy, ponieważ jeśli nie posiadamy tych dokumentów, w razie wylegitymowania grożą nam wysokie kary pieniężne.

Po dokonaniu wpłaty jakże wielkie było moje zdumienie, gdy przebywając w Szanghaju zaledwie kilka godzin, już zdążyłam spotkać dwójkę Polaków, którzy podobnie jak ja przybyli tu na stypendium językowe.

Po pomyślnym zakończeniu formalności rejestracyjnych spotkałam się z koleżanką, która dotarła do Szanghaju dzień wcześniej, aby wspólnie znaleźć mieszkanie. W Chinach wszyscy studenci mieszkają w akademikach, bez względu na to, czy ich rodzinny dom znajduje się bliżej lub dalej od uczelni. Ma to na celu wspomaganie ich wzajemnej integracji i umożliwienie im całkowitego skupienia się na nauce, której pozytywne rezultaty są ważne nie tylko dla

swoich pojazdów. Osobno wydzielonym pasem mknęła niezliczona liczba rowerzystów i motocyklistów. Na skrzyżowaniu, mimo obecności sygnalizacji świetlnej, osoba odpowiedzialna za kierowanie ruchem próbowała zapanować nad nadciągającym sznurem rowerów, oznajmiając pieszym i zmotoryzowanym mocnym dmuchnięciem w gwizdek, kiedy wolno jechać, a kiedy należy się zatrzymać. Często w tym tłumie znalazł się jakiś indywidualista, który nie bacząc na zawołania kierującego, pomknął ku swojemu celowi.

Poza porannymi i popołudniowymi godzinami szczytu, gdy ruchu nikt nie pilnuje, na ulicach panuje pełna swoboda. Jedynym obowiązującym prawem jest prawo silniejszego, którego naczelną zasadą jest to, iż ten, kto jest większy i szybszy, po prostu ma pierwszeństwo. Stąd w najgorszym położeniu znajduje się pieszy. Poruszając się ulicami chińskich miast, należy być bardzo ostrożnym. Jeśli nawet na przejściu dla pieszych mamy zielone światło, nie liczymy na to, że samochody skręcające w naszym kierunku, często z bardzo dużą prędkością, ustąpią nam pierwszeństwa. Nieprzestrzeganie tych zasad prowadzi do kolizji drogowych. Choć większość osób, które odwiedziły Chiny, uważa, że dochodzi do nich bardzo rzadko, ja byłam świadkiem kilku z nich, włącznie z potrąceniem dziewczyny. Ostrożnym trzeba też być szczególnie pod wieczór, gdyż Chińczycy, dopiero gdy zapadnie całkowity zmrok, włączają światła drogowe.

Zdecydowanie częściej zdarzają się kraksy rowerowe, bowiem na rowerach jeżdżą tutaj wszyscy, mniej lub bardziej wprawni w tej

sztuce. Ponadto praktycznie 90% chińskich rowerów jest w bardzo złym stanie technicznym. Chińczycy nie przejmują się ich wyglądem. W ulewny deszcz pozostawiają je na ulicy. Stąd rowery są zardzewiałe, często brakuje im jakichś części. Hamulce są słabe lub w ogóle ich nie ma. Chińczyk hamujący nogami to częsty widok na ulicach Chin. Oczywiście brakuje także świateł odblaskowych, bo też i po co. Najważniejsze, żeby był dzwonek, który jest tym, czym klakson dla kierowcy samochodu.

Ten brak dbałości o swój pojazd jest także podyktowany tym, aby nie kusić potencjalnych złodziei (kradzieże rowerów są na porządku dziennym). Oprócz kradzieży (także z parkingów, za które się płaci i na których porządku pilnuje jakaś osoba) zmorą rowerzystów są też przebite opony. Porozrzucane wszędzie kawałki szkła lub gwoździe są bezlitosne dla cieniuteńkich dętek. Jeśli jednak już przydarzy nam się taka usterka, to bez problemu na każdym kroku znajdziemy małe warsztaty, w których za jedyne 1 lub 2 yuany (1 USD=6 RMB) zostanie ona szybko usunięta.

Rower dla Chińczyków jest najlepszym środkiem komunikacji. Rowerem dojeżdża się do pracy. Rowerem rodzice zawożą swoje pociechy do szkoły. Na rowerze umieszcza się różnego rodzaju towary, nieraz o wielokilogramowym ciężarze. Przewiezienie ich wymaga sporo wysiłku. Taki wysiłek często podejmują nawet krzepcy starszankowie, którzy ani na chwilę nie tracą w tym pogody ducha, a jeśli jeszcze zobaczą w tłumie rowerów białą twarz, szczerze się uśmiechną.

W końcu nadeszła godzina ósma rano i bramy uniwersytetu zostały otwarte. Te-

samego studenta, ale przede wszystkim dla jego rodziców. Sumienne podejście do nauki wpajane jest dzieciom od małego. Pamiętam, jak podróżując po prowincji Guangxi, w przepięknym górskim miasteczku Yangshuo (阳朔), w jednym z jego parków spotkałam Chinkę z siedmioletnim synem. Mama dyktowała mu zdania, które chłopiec miał zapisywać znakami. Jeśli tylko popełnił błąd, nie miała żadnych oporów, aby w mojej obecności wyrażać swe niezadowolenie. Również w czasie moich zajęć z języka nauczyciele często powtarzali nam, że musimy bardzo przykładać się do nauki.

Obowiązek mieszkania w akademikach nie dotyczy jednak cudzoziemców, a ponieważ w przeciwieństwie do Chińczyków, którzy za wieloosobowy pokój w akademiku nie płacą nic albo niewielką kwotę, ceny dla obcokrajowców są nieraz bardzo wysokie. Stąd też większość Europejczyków czy Amerykanów wynajmuje mieszkanie, którego czynsz wraz z rachunkami nie przekracza ceny wynajmu pokoju w akademiku, a i często jest od niego dużo niższy. Dla przykładu dwupokojowe mieszkanie z kuchnią, salonem i łazienką można wynająć już za 2500 tysięcy yuanów. Natomiast za dwuosobowy pokój bez łazienki, z usytuowaną na korytarzu kuchnią z zaledwie jednym palnikiem, zapłacimy blisko 2 tysiące yuanów miesięcznie (cena za noc 65 RMB).

Po dwóch nieprzespanych nocach, zmęczone potworną wilgotnością powietrza, chodzeniem od agencji nieruchomości do agencji, w końcu zdecydowałyśmy się wynajmując położone niedaleko uczelni mieszkanie. Dzięki tej bieganinie mogłam też zobaczyć, jakim problemem dla tego miasta jest brud. Dotyczy to zresztą całych Chin. Papierki, resztki jedzenia, pomyje, części z wypatroszonych ryb wyrzucane są wprost na ulice. Skutkuje to tym, iż powszechnym zjawiskiem w mieszkaniach, restauracjach są karaluchy (niezależnie od tego, jak by się często i dokładnie sprzątało), a po ulicach biegają szczury. Wody z kranu nie wolno absolutnie pić, a nawet płukać nią ust. Chińczycy w domach korzystają więc z wody z dyspozytorów, którą rozwożą specjalne firmy. Takie urządzenia stoją też przed osiedlami. Można tam nabrać 5 litrów za 1 RMB.

Po podjęciu decyzji o wynajęciu mieszkania należało spisać umowę i wpłacić czynsz za trzy miesiące z góry plus kaucję w wysokości miesięcznej opłaty za mieszkanie. Spisanie umowy też nie było takie proste, gdyż mimo tego, że miałyśmy piątki z chińskiego



Xiaolongbao – tradycyjne szanghajskie pierogi

w Polsce, w Chinach odniosłyśmy wrażenie, że sami Chińczycy mówią jakimś innym językiem niż tym, którego się nauczyłyśmy. Z drugiej strony znajomość angielskiego jest tam na bardzo niskim poziomie i nie można liczyć na to, że dogadamy się w tym języku. Podobna sytuacja dotyczy innych krajów Dalekiego Wschodu. Z japońskimi i koreańskimi studentami mogłam porozumiewać się tylko po chińsku, gdyż nawet jeśli znali oni trochę angielskich słówek, wymówienie ich sprawiało im wielką trudność.

Chińczycy utożsamiają świat zachodni ze Stanami Zjednoczonymi, dlatego uważają, iż każdy biały, bez względu na kraj pochodzenia, dobrze włada językiem angielskim. Stąd, zwłaszcza młode osoby, widząc cudzoziemca są w stanie same podejść tylko po to, by z nim porozmawiać po angielsku. Bardzo często spotykaną praktyką na tamtejszych uniwersytetach jest właśnie nawiązywanie znajomości w celu doskonalenia zdolności lingwistycznych (np. lekcje chińskiego za lekcje angielskiego).

Widok przybywsza zza morza bardzo cieższy osoby starsze i małe dzieci. Jadąc kiedyś windą, mała dziewczynka ujrzawszy mnie zaczęła odliczać: one, two, three... Nieraz też idąc ulicą mogłam usłyszeć takie oto słowa z ust dzieci: 妈妈, 你看外国人! (Mamo, spójrz obcokrajowiec!) lub kogoś wołającego 俄罗斯人 (Rosjanka!). Nasz słowiański wygląd sprawia, że jesteśmy kojarzeni najczęściej z tym krajem. Mnie zdarzyło się też być uznaną za Niemkę, Francuzkę, Amerykankę. Chińczycy uważają, że wszyscy obcokrajowcy są ładniejsi niż oni sami. Szczególnie zazdroszczą nam dużych oczu, kształtu twarzy i nosa. Często idąc ulicą ktoś się do nas uśmiechnie i powie: 你很漂亮!(Jesteś bardzo piękna!).

Jadąc kiedyś szanghajskim metrem, siedząca obok mnie Chinka nagle łamaną angielszczyzną przedstawiła się i z wyczu-

walną radością w jej głosie oznajmiła, jak bardzo jest szczęśliwa, że mogła mnie spotkać. Po chwili dodała jeszcze, że odtąd pozostaniemy przyjaciółkami. Zdarzyło się też, że ktoś wskazywał na mnie palcem lub szeptał coś drugiej osobie, nie domyślając się, że rozumiem jego słowa. Należy jednak zaznaczyć, że były to zawsze pozytywne reakcje. Przez cały okres pobytu w Chinach nigdy nie spotkałam się z wrogością czy niechęcią ze strony mieszkańców tego kraju. Nigdy wcześniej nie miałam do czynienia z sytuacją, gdy nieznaną mi zupełnie osobą mijając mnie na ulicy obdarza mnie szerokim uśmiechem. Śmiałam twierdzić, że Chińczycy kochają obcokrajowców i cieszą się z tego, że cudzoziemcy chcą odwiedzić ich kraj. Są po prostu z tego dumni. Jeśli tylko mogą, starają się nas zaczepiać i zadawać nam podstawowe pytania dotyczące tego skąd, jesteście, co tutaj robimy, jak długo już tu jesteście. Wielką radość sprawimy im odpowiadając na te pytania w języku chińskim. I nieważne, czy mówimy po chińsku lepiej czy gorzej. Na pewno z ich ust usłyszymy: 你汉语说得很好(Twój chiński jest naprawdę dobry). Kiedyś wystarczyło, że powiedziałam zaledwie 谢谢(Dziękuję) i już wprawiłam tym w zachwyt sprzedawcę.

Dziedzina, w której znajomość języka chińskiego bardzo się przydaje, są właśnie zakupy. W Chinach można i należy się targować. Biały człowiek postrzegany jest jako osoba bogata. Dlatego chcąc coś kupić, na pewno usłyszymy kilkakrotnie zawyżoną cenę. Jeśli podczas targowania będziemy posługiwać się językiem chińskim, z pewnością kupimy dany produkt taniej niż w przypadku, gdy będziemy używać tylko angielskiego, którego zresztą i tak zdecydowana większość sprzedawców nie zrozumie. Pewnego razu kupując owoce usłyszałam, jak właściciel drugiego straganu powiedział do obsługującej mnie Chinki, żeby sprzedała mi towar drożej, bo jestem cudzoziemką, ale ponieważ byłam tam już znaną klientką, Chinka ta zaprzeczyła, dodając, że znam chiński i wszystko rozumiałam. Chińscy handlarze są też bardziej skłonni spuścić cenę, jeśli powiemy, że się wciąż uczymy lub studiujemy.

W kulturze Państwa Środka niezwykle ważnym pojęciem jest pojęcie 面子(twarz). Za wszelką cenę Chińczycy starają się tak postępować, aby nie utracić własnej twarzy, nie splamić swego honoru. Ma to również swoje zastosowanie przy okazji targowania



Park Lu Xun



się. Kupując dany towar, powinniśmy podać najniższą cenę, za jaką chcielibyśmy go nabyć. Jeśli sprzedawca nie chce się zgodzić, musimy wartość tę podwyższyć, ale nigdy nie zaniżyć. Jeśli sprzedawca przystanie na naszą cenę, a my po chwili podamy jeszcze niższą od tej już uzgodnionej, to tym bardziej to mu się nie spodoba. Z własnego doświadczenia wiem też, że świetną praktyką w sytuacji gdy handlarz nie zgadza się na podaną przez nas cenę, jest odwrócenie się od straganu w celu odejścia. Jeśli sprzedawca nas zawoła, oznacza to, że cena towaru jest rzeczywiście taka, jaką zaproponowaliśmy, a odejście bez zakupu po burzliwym targowaniu się byłoby dla niego bolesnym ciosem często przed otaczającym nas tłumem. W sytuacji odwrotnej nasza cena była za niska.

Handel w Chinach zaczyna się zazwyczaj od popołudniowych godzin szczytu, a więc mniej więcej od godziny 16 i trwa do późnych godzin wieczornych. Wtedy to na ulicach rozkładają się ze swoim towarem handlarze i zachęcają wracających z pracy i ze szkoły, udających się na główny posiłek dnia Chińczyków do dokonania zakupu. Zaopatrzyć można się wtedy praktycznie we wszystko (począwszy od ubrań, jedzenia, a skończywszy na elektronice, zabawkach) i to bardzo tanio, gdyż właśnie wieczorem ceny są najniższe, a sprzedawcy chętnie je jeszcze obniżają.

Niezależnie od tego, czy jest dzień powszedni czy weekend, Chińczycy zaczynają go od ćwiczeń fizycznych. Już we wczesnych godzinach rannych wychodzą przed bloki, w których mieszkają i na specjalnych przyrządach wykonują proste ćwiczenia niewymagające zbyt dużego wysiłku. Ma to swoje podłoże w taoistycznej filozofii *wu-wei*, która głosi, że każde nadmierne działanie prowadzi do przeciwnego skutku.

Będąc w Chinach warto udać się około godziny 6 lub 7 rano do parku. To, co tam

zobaczymy, na pewno zrobi na nas niesamowite wrażenie. Parki należą do najbardziej gwarnych miejsc w miastach Państwa Środka. Jedni Chińczycy spacerują sobie podjadając pestki słonecznika, dyni czy orzeszki ziemne, inni chodzą do tyłu wystukując sobie rytm klaskaniem. Spora część tańczy przy amerykańskiej muzyce. Gdzieś w zaroślach lub na pagórku zauważymy kogoś praktykującego tradycyjną chińską sztukę *tai-qi*, często z mieczem, a gdzie indziej kilku starszych Chińczyków puszcza latawce, gra w majiang (麻将, *majong*) lub w karty (赌博-*dubo*, czyli gra na pieniądze to popularna rozrywka w okresie Nowego Roku Chińskiego). Spacerując alejkami usłyszymy przepiękny śpiew ptaków, które Chińczycy przynoszą w klatkach do parku i zawieszają na drzewach lub też tu i ówdzie dobiegnie nas wydobywająca się z głośników uspokajająca muzyka. Z pewnością natkniemy się też na starego mistrza kaligrafii, który przy użyciu grubego pędzla i wody starannie, z zachowaniem wszelkich reguł tej starochińskiej sztuki, będzie kreślił na asfalcie chińskie krzaczkę lub też na śpiewającą do mikrofonu tradycyjne chińskie pieśni panią, która umiła czas swoim słuchaczom. Bardziej ruchliwi natomiast spożytkują go na grę w badminton lub na bieganie.

Jedzenie dla Chińczyków jest niezwykle ważną czynnością i częstym tematem rozmów. Oprócz słowa 你好 (*Dzień dobry*) mieszkańcy tego kraju pozdrawiają się też mówiąc: 你吃了嗎?, co oznacza dosłownie *Czy już jadłeś?*

Śniadanie spożywane jest bardzo wcześnie, zazwyczaj w drodze do pracy bądź szkoły. Z samego rana na ulicach ustawiają się przenośne stragany lub wózki, gdzie na głębokim tłuszczu smaży się placki, naleśniki ze szpinakiem, parówki. Mieszkańcy tego kraju bardzo chętnie sięgają po gotowane na

parze w specjalnych koszyczkach bułeczki, czyli 包子 (*bao zi*), które zawierają nadzienie ze szpinaku z kawałkami tofu, mięso, kapustę, słodką masę z orzeszków ziemnych lub słodką czerwoną fasolę. Do tego piją słodkie i ciepłe mleczko sojowe. Popularnością cieszą się też tzw. 烧麦 (*shao mai*) z mięsem i ryżem oraz gotowana na parze kolba kukurydzy. Rankiem Chińczycy odwiedzają także małe knajpki w celu zaspokojenia głodu ciepłą zupą z makaronem lub wybierają spośród kilkudziesięciu rodzajów gotowanych na parze lub smażonych pierogów i 馄饨 (*hun tun*- pierożki o fantazyjnym kształcie w zupie).

Około południa rozpoczyna się pora lunchu. Wtedy do zakładów pracy i szkół dostarczany jest w styropianowych pojemniczkach posiłek. Zazwyczaj jest to ryż z kawałkami mięsa i smażonymi na oleju warzywami.

Najbardziej obfity posiłek Chińczycy zjadają na kolację, a więc około godziny 18 lub później. Czasem udają się w tym celu do restauracji, a czasem wybierają się najpierw na zakupy na specjalne zadaszone place, na których można kupić warzywa, owoce, tofu, ryby, makaron, grzyby, bambus, jajka i wiele, wiele innych produktów, z których potem sami przygotowują posiłek w domu. Dla Chińczyków gotowanie nie jest stratą czasu. Traktują tę czynność jako zabawę. Najważniejsza jest dla nich wspólnota. Takie działania wzmacniają wzajemne więzi. Każdego dnia nie może więc zabraknąć wspólnego posiłku nie tylko w gronie rodziny, ale też przyjaciół z pracy lub ze szkoły. Dlatego studiując w Chinach, na pewno spotkamy się z sytuacją, gdy nasz nauczyciel zaprosi nas do swojego domu na wspólne przyrządzanie jedzenia.

Będąc gościem w domu Chińczyków miałam okazję zakosztować tradycyjnej



Baozi i shaomai – śniadanie Chińczyków



Pawilon w ogrodach Yu

kuchni szanghajskiej z prowincji Jiangsu i Zhejiang, która należy do tzw. kuchni *huaiyang* obejmującej kuchnię całego wschodniego wybrzeża Chin. To kraina żyznych pól uprawnych i bogatych w pożywienie wód. Dlatego jej cechą charakterystyczną jest różnorodność ryb i skorupiaków, zarówno morskich, jak i słodkowodnych. Częściej gotuje się tu na parze lub w wodzie, niż smaży. Do każdego posiłku podaje się zupy. Powszechnie stosuje się w niej olej z orzeszków ziemnych i smalec. Jedną z ważniejszych technik przyrządzania pożywienia jest tzw. czerwone gotowanie, czyli duszenie mięsa w wywarze z sosem sojowym, anyżem i innymi przyprawami. Kaczka w ośmiu smakach, pulpety zwane „lwimi głowami”, wieprzowina gotowana na parze w liściach lotosu, kraby to typowe dania kuchni szanghajskiej. W przeciwieństwie do kuchni prowincji Sichuan i Hunan, gdzie obficie stosuje się papryczkę chili, w kuchni szanghajskiej szeroko używany jest cukier. Można na przykład zjeść rybę czy kurczaka na słodko.

W restauracjach najczęściej zasiada się do okrągłego stołu z ruchomym blatem, na którym stawia się kilka potraw. W zestawie każdy gość otrzymuje miseczkę na ryż, czarkę na herbatę, szklankę na sok, talerzyk na ocet, drugi talerzyk, wykałaczkę, wilgotny mały ręcznik i oczywiście pałeczki. W zależności od tego, na co mamy ochotę, możemy blat ten przesuwac i pałeczkami nabierać kawałeczki jedzenia.

Jeśli zostaniemy zaproszeni do domu chińskich znajomych, nie wypada nam przyjść z pustymi rękoma. Najlepszym prezentem są świeże owoce, suszone mięso lub coś innego, co nadaje się do jedzenia. Po przywitaniu się z właścicielem i wręczeniu prezentu, gospodarze proponują nam wspólne wypicie zielonej herbaty, parzonej według tradycyjnego sposobu. Zazwyczaj

siedzi się wtedy na niewielkich krzeselkach wokół niskiego stołu. Ta sama herbata parzona jest kilkakrotnie, pierwszy napar jest wylewany. Naszą uwagę przykuje z pewnością wspaniały serwis do herbaty. Jeśli jednak gospodarze podadzą nam herbatę w szklance, nigdy nie będzie ona wypełniona po brzeg. Ważny jest także sposób jej trzymania. Jedną rękę należy położyć pod dno szklanki, a drugą kładziemy z boku mniej więcej w jej połowie. Dotknięcie lub trzymanie za miejsce, z którego się pije, oznacza, że druga strona nie chce, abyśmy się tym naparem delectowali. Ponadto nie wolno nieustannie dolewać gościowi herbaty lub w czasie rozmowy spoglądać na zegarek. Takie zachowania dla zaproszonej osoby mogą oznaczać, iż za długo już przebywamy w domu gospodarza i powinniśmy sobie pójść.

Goszcząc kogoś w domu, często podaje się alkohol. W przeciwieństwie do herbaty kieliszek powinien być zawsze pełny. Jeśli chodzi natomiast o jedzenie, również nie powinno się nakładać gościowi zbyt dużej porcji. Oznacza to, że nie chcemy, aby poprosił on o dokładkę. Gdy gospodarz zaserwuje rybę, wtedy jej głowa będzie zawsze zwrócona w stronę gościa, co symbolizuje okazywany mu szacunek. Osoba, która nas zaprosiła, nie powinna skończyć posiłku przed nami, ale powinna dotrzymywać nam towarzystwa i ostatnia odłożyć pałeczki. Deserów Chińczycy raczej nie jadają. Jeśli już to są to raczej owoce niż ciastka. Lubią też sobie posiedzieć przed telewizorem podjadając pestki słonecznika lub suszone owoce (w okresie Nowego Roku Chińskiego przed sklepikami, w których sprzedaje się prażone nasiona ustawiają się długie kolejki).

Ponieważ Chińczycy jedzą bardzo szybko, w przeciwieństwie do mnie, zauważyłam, że aby jakoś wybrnąć z tej sytuacji, często mówili: 我吃饱了。你慢慢吃。(Najadłem się. Ty powoli jedz).

Teraz po spożyciu wszystkich przysmaków, inicjatywa należy do gościa. Gospodarz nigdy nie powinien pierwszy wstać czy podać rękę na do widzenia. Oznaczałoby to, że życzy on sobie, abyśmy już opuścili jego dom. Jeśli gospodarz pragnie nas odprowadzić, powinniśmy łagodnie się temu sprzeciwić mówiąc: 请留步(*Proszę zostać*). Żegnający nas właściciel często odpowie: 你慢走, 小心一点(*Idź powoli, uważaj*).

Wracając do domu, z pewnością powinniśmy być ostrożni, ale Chiny są moim zdaniem najbezpieczniejszym krajem, jaki do tej pory odwiedziłam. Tak z resztą twierdzą wszyscy, którzy tam przez jakiś czas mieszkali. Również Szanghaj jest uważany za najbezpieczniejsze miasto w całych Chinach. Jest to spowodowane być może tym, że za przestępstwa i szkody popełnione względem cudzoziemców grożą bardzo surowe kary. Jednak Chińczycy są tak życzliwie nastawionym narodem, któremu tak bardzo zależy na pozytywnym postrzeganiu przez świat, że chyba po prostu nie mają takich zamiarów. Bez obaw możemy poruszać się po mieście późnym wieczorem. Samotna podróż nocnym pociągiem nie jest niczym strasznym. Jest natomiast świetnym doświadczeniem i lekcją uczącą zachowań i obyczajów mieszkańców tego kraju. Tam, gdzie są Chińczycy, zawsze możemy liczyć na ich pomoc.

Kolejne miesiące życia spędzone w Chinach upłynęły mi na nauce, podróżowaniu, spotkaniach z chińskimi znajomymi. I choć momenty trudne też były, bo chińskie święta nigdy nie zastąpią naszego Bożego Narodzenia ani Wielkanocy, im szybciej nadchodził dzień wyjazdu, tym bardziej żał było opuszczać ten kraj. Azja przyciąga jak magnes. Każdy kto choć raz odwiedził ten kontynent, zawsze tam wraca. Nie sposób tego wytłumaczyć. Trzeba to przeżyć samemu. ◀

Aleksandra Wrobel

狗



Rok Psa

1910, 1922, 1934, 1946, 1958,
1970, 1982, 1994, 2006, 2018

Charakterystyka: intuicyjność,
wrażliwość, sprawiedliwość,
beziinteresowność,
towarzyskość,
odpowiedzialność

Dobry rok: Psa, Konia i Tygrysa
Trudny rok: Smoka, Bawola i Kozy
Korzystna barwa: złoty, dżółto

猪



Rok Swini

1911, 1923, 1935, 1947, 1959,
1971, 1983, 1995, 2007, 2019

Charakterystyka: harmonia, uznanie,
dobrodusznosc, lagodnosc,
spokój, stabilnosc,
lasciwosc

Dobry rok: Swini, Kozy i Królka
Trudny rok: Weza, Tygrysa i Malpy
Korzystna barwa: czern

鼠



Rok Szczura

1912, 1924, 1936, 1948, 1960,
1972, 1984, 1996, 2008, 2020

Charakterystyka: apyrt, urok osobisty,
przedsiębiorczość, inteligencja,
sentymencjonalność, romantyzm,
otwartość, szczelność,
poczucie humoru, gadulstwo

Dobry rok: Szczura, Malpy i Smoka
Trudny rok: Królka, Konia i Koguta
Korzystna barwa: czern

牛



Rok Bawola

1915, 1925, 1937, 1949, 1961,
1973, 1985, 1997, 2009, 2021

Charakterystyka: pracowitość, spokój,
obowiazkowość, upór, stabilność
powściągliwość, opiekuńczość,
wierność, zorganizowanie,
praktyczność, despotyzm

Dobry rok: Bawola, Weza i Koguta
Trudny rok: Kozy, Smoka i Psa
Korzystna barwa: złoty

虎



Rok Tygrysa

1914, 1926, 1938, 1950, 1962,
1974, 1986, 1998, 2010

Charakterystyka: szczelność, zmiernosc,
niecierpliwosc, przebojowość,
perfekcjonizm, tajemniczość,
wybuchowość

Dobry rok: Tygrysa, Konia i Psa
Trudny rok: Malpy, Swini i Weza
Korzystna barwa: zielon

兔



Rok Królka

1915, 1927, 1939, 1951, 1963,
1975, 1987, 1999, 2011

Charakterystyka: plodność, regeneracja,
dyplomacja, delikatność,
dyplomacja, nieśmiałość,
wrażliwość, ustępliwosc,
intuicyjność, podziwliwość

Dobry rok: Królka, Kozy i Swini
Trudny rok: Koguta, Konia i Szczura
Korzystna barwa: rubinowa czerwien

龙



Rok Smoka

1916, 1928, 1940, 1952, 1964,
1976, 1988, 2000, 2012

Charakterystyka: silny charakter, wytrwa-
lość, talent przywódcy, wzbudza
szacunek, próżność, zamilowanie do
zabawy, powodzenie w miłości, poc-
zucie humoru

Dobry rok: Smoka, Szczura, Weza
Trudny rok: Malpy, Psa, Tygrysa
Korzystna barwa: złoty

蛇



Rok Weza

1917, 1929, 1941, 1953, 1965,
1977, 1989, 2001, 2013

Charakterystyka: zdecydowanie, sila
woli, zachowuje zimna krew w kazdej
sytuacji, szybkość podejmowania
decyzji, odpowiedzialność, ufność,
oddanie, powodzenie w miłości

Dobry rok: Weza, Koguta, Kozy
Trudny rok: Konia, Smoka, Swini
Korzystna barwa: czerwien

马



Rok Konia

1918, 1930, 1942, 1954, 1966,
1978, 1990, 2002, 2014

Charakterystyka: fantazja, energia,
oryginalność, towarzyskość,
samodzielność, kreatywność,
sprawność, bezpośredniość,
bezkompromisowość

Dobry rok: Konia, Tygrysa i Psa
Trudny rok: Królka, Szczura i Koguta
Korzystna barwa: ognista czerwien

羊



Rok Kozy

1919, 1931, 1943, 1955, 1967,
1979, 1991, 2003, 2015

Charakterystyka: miłość, sentymencjonalność,
romantyzm, wierność, wrażliwość,
rozumienie, wsparcie,
odpowiedzialność, miłobliwość,
pesymizm

Dobry rok: Kozy, Królka i Swini
Trudny rok: Bawola, Smoka i Psa
Korzystna barwa: brąz, czern

猴



Rok Malpy

1920, 1932, 1944, 1956, 1968,
1980, 1992, 2004, 2016

Charakterystyka: indywidualizm, fantazja,
poczucie humoru, odpowiedzialność,
urok osobisty, bardzo dobra pamięć
niecierpliwość

Dobry rok: Malpy, Szczura i Smoka
Trudny rok: Tygrysa, Weza i Swini
Korzystna barwa: biel

鸡



Rok Koguta

1921, 1933, 1945, 1957, 1969,
1981, 1993, 2005, 2017

Charakterystyka: ekstrawagancja, otwartość
szczerosc, urok osobisty,
poczucie humoru, ciekawość
ruchliwość, bezstronność,
pedantyzm

Dobry rok: Koguta, Bawola i Weza
Trudny rok: Królka, Konia i Szczura
Korzystna barwa: biel